Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

20 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M 480·—, z odnoszeniem do domu M 520·—. Zamiejscowa M 540·—. Zagranica 540.—

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Nr. 132. Kraków, środa 17. maja 1922 r. ROK V.

Walka ze szczurem piżmowym.



(Objaśnienie wewnątrz numeru na str. 6).

NOWO OTWARTY
Pierwszorzędny Zakład Krawiecki ubiorów męskich i wojsk.
FR. MECNAROWSKIEGO i J. AKSAKA
Kraków, ul. Sławkowska 25. 0720
poleca:
P. T. Publiczności swoje pracownie prowadzone pod kierunkiem pierwszorzędnych sił oraz wybór wszelkich a najlepszych materyałów angielskich i krajowych po cenach bardzo umiarkowanych. Powierzone zamówienia wykonuje się z materyałów własnych jak również dostarczonych według najnowszych żurnali, a zadowalające najwybredniejsze wymagania P. T. Klienteli.
Wykonanie solidne i zawsze punktualne.

Konferencya genueńska na ukończeniu.

Po Genui — Haga.

Wiedeń (tel. wł.). Z Genui donoszą: **Konferencya skończyła się faktycznie przedwczoraj.**

Na naradach oficyalnych sprzymierzeni postanowili na dzisiejszem posiedzeniu subkomisyi politycznej zaproponować, aby **wszystkie państwa, z wyjątkiem Niemiec, wyznaczyły najpóźniej do 15 czerwca b. r.** swych pełnomocników do **Hagi**, aby tamże doszli między sobą do zgody, które państwa mają wziąć udział w późniejszych rokowaniach z Rosyą.

Miejscem obrad będzie pałac pokojowy. Najpierw mają być czynione **próby** rozwiązania rosyjskiego problemu **bez udziału Rosyan**, dopiero później mają się rozpocząć wspólne narady z bolszewikami.

Przewidywanem jest **utworzenie 3 podkomisyi z udziałem 3 rzeczoznawców**, a to w sprawie **własności majątkowej, w sprawie kredytów i długów.**

Genua (PAT. WBK.). Relacye o ostatnich uchwałach mocarstw zapraszających, które to uchwały będą przedłożone subkomitetowi politycznemu do zatwierdzenia, należy uzupełnić następującymi szczegółami:

1) **Zastępcy wszystkich mocarstw**, które były reprezentowane **w Genui, zbiorą się dnia 15 czerwca w Hadze** i w ciągu 11 dni, t. j. **do 26 czerwca** wybiorą ściślejszy **komitet. Te państwa**, które są reprezentowane w komitecie ściślejszym, **nadsyłają do dnia 25 czerwca swych ekspertów.**

2) **Prace** tego ściślejszego komitetu, t. j. **komitetu ekspertów**, muszą być ukończone **w ciągu trzech miesięcy.**

3) **Utworzenie dwóch komisyi**, które będą równolegle obok siebie pracowały w Hadze, oznacza, że **postępowanie**, stosowane w Genui, gdzie obradowano **z wyłączeniem Rosyi** i tylko zasięgano jej zdania od wypadku do wypadku, będzie także praktykowanem w Hadze.

Na posiedzeniu subkomitetu będzie omawiana **odpowiedź na część polemiczną noty rosyjskiej.** Odpowiedź tę ułożył osobiście Lloyd George. Odpowiedź ta nie będzie podana pisemnie delegacyi sowieckiej, lecz będzie odczytana na posiedzeniu konferencyi, aby można było uwzględnić przedstawienia delegacyi sowieckiej.

Haga — zabezpieczeniem „pokoju Bożego".

Genua (AW). Komisya ekspertów ma podjąć pracę konferencyi genueńskiej. Państwa zobowiążą się przez cztery miesiące od 26 czerwca począwszy, nie zawierać żadnych układów politycznych. Na życzenie Włoch wolno będzie jednak państwom zawierać traktaty handlowe i eksportowe. Konferencya załatwi sprawę **rokowań z Rosyą o ogranniczony „Pokój Boży"** na podstawie status quo. W ten sposób front jednolity Ententy będzie uratowanym. **Państwa, które będą w komisyi ekspertów reprezentowane, mają się zobowiązać do wzajemnego unikania wszelkich ataków i wszelkiej propagandy politycznej.**

Dziś Rosya otrzyma odpowiedź.

Genua. (PAT). Wczoraj rano odbyło się zebranie podkomisyi politycznej bez udziału Rosyan i Niemców. Na początku posiedzenia zabrał głos Barthou, żądając odczytania protestu Cziczerina. Szancer zaznaczył, że rano widział się z Cziczerinem i w czasie rozmowy wytłomaczył mu bezzasadność punktów protestu. Następnie odczytano ten protest. Z kolei odczytano jednomyślną uchwałę z dnia poprzedniego. Barthou stwierdził, że solidaryzuje się z uchwałą mimo, że nie podpisywał memoryału. Postanowiono odbyć dzisiaj przedpołudniem o godzinie 10-tej plenarne posiedzenie podkomisyi politycznej **bez udziału jedynie Niemiec.** Na zebraniu tem **ma być zakomunikowana Rosyanom odpowiedź mocarstw.** W dalszym ciągu posiedzenia Bratianu złożył oświadczenie w sprawie skarbu rosyjskiego, na które otrzymał odpowiedź, że poruszona kwestya mieści się w ogólnej sprawie długów. Wreszcie **minister Skirmunt złożył oświadczenie w sprawie granic wschodnich.**

Cziczerin już protestuje.

Wiedeń. (Tel. wł.) Cziczerin oświadczył dziennikarzom w Genui, że **nie uzna takiej komisyi, która będzie się miała zajmować sprawą rosyjską**, a z której Rosya byłaby wykluczona.

Wiedeń. (Tel. wł.). **Cziczerin** przesłał na ręce Szancera, włoskiego min. spraw zagranicznych notę, w której **protestuje przeciw niedopuszczeniu Rosyi do komisyi rzeczoznawców.** Dalej protestuje przeciw uchwale, na podstawie której państwa biorące udział w komisyach, zobowiązały się między sobą, że nie zawrą osobnych traktatów z Rosyą. W końcu żąda nota zwołania politycznej komisyi, by w ten sposób było danem delegacyi rosyjskiej przedstawić swe zapatrywania.

Konferencya skończy się do niedzieli.

Genewa. (PAT). Protest rosyjski opóźnił likwidacyę konferencyi. W kołach oficyalnych liczą się z odrzuceniem uchwały ostatniej przez Rosyan. **Konferencya zakończy się prawdopodobnie najwcześniej koło niedzieli.**

Min. Skirmunt opuszcza Genuę.

Warszawa (tel. wł.). Warszawskie koła polityczne otrzymały wiadomość, że minister Skirmunt z końcem bieżącego tygodnia, po ukończeniu konferencyi w Genui, wyjedzie na 2 dni **do Wiednia, gdzie konferować będzie z prezydentem republiki austryackiej, p. Hainischem.** Z Wiednia p. Skirmunt wróci do Warszawy.

L. George gotuje się do wyjazdu.

Paryż. (PAT. WBK). Pertinax podaje w „Echo de Paris", że Lloyd George liczy się z tem, że będzie mógł odjechać z Genui w środę.

Cziczerin także wraca.

Warszawa. (Tel. wł.) Według otrzymanych tu z Moskwy wiadomości Cziczerin oczekiwany jest w Moskwie z końcem przyszłego tygodnia. W drodze powrotnej zatrzyma się Cziczerin kilka dni w Berlinie.

W oczekiwaniu nowej odpowiedzi rosyjskiej.

Genua (AW). Nie postanowiono jeszcze, kiedy odbędzie się następne plenarne posiedzenie konferencyi genueńskiej. Ustalenie tego terminu nastąpi dopiero po odpowiedzi rosyjskiej na notę, którą wyszle się do delegacyi rosyjskiej.

Bez Ameryki nie jest możliwa odbudowa Europy.

Warszawa (PAT). W referacie, jaki w niedzielę w Warszawie wygłosił delegat polskiego ministerstwa skarbu w Genui, p. Makowiecki, między innemi stwierdził prelegent, że w toku obrad dawała się odczuć dotkliwie nieobecność delegatów Stanów Zjednoczonych i wytworzyło się ogólne przekonanie, że **bez udziału Ameryki kwestya sanacyi stosunków w Europie nie może być należycie rozwiązana.** Dlatego też przy opracowywaniu zasad uzdrowienia finansów państw europejskich dążeniem uczestników konferencyi genueńskiej było nadać im taki kierunek, aby mogły wzbudzić zaufanie również amerykańskiego świata finansowego. Jedną też z wytycznych zasad, przyjętych na konferencyi, jest stwierdzenie konieczności wspólnej cyrkulacyi kapitałów między poszczególnymi krajami. Dla osiągnięcia wzajemnego zaufania pożądanem jest, aby poszczególne państwa zastosowały się do zasad, ustalonych przez konferencyę.

Genua (AW). Na podstawie uchwały, powziętej przez mocarstwa zapraszające, zwrócił się **Lloyd George imieniem konferencyi genueńskiej do Stanów Zjednoczonych z prośbą, aby brały one udział w pracach komisyi ekspertów w Hadze.**

Niemiecko-sowieckie przygotowania wojskowe

Moskwa. (AW). W związku z podpisaniem traktatu niemiecko-bolszewickiego w Rapallo **przybył niedawno do Moskwy generał** Bauer, wydelegowany przez niemiecki sztab generalny, **dla przeprowadzenia rokowań z sowietami.** Zadania jego są bardzo szerokie. Ma on między innymi zaznajomić się z obecnym stanem i organizacyą armii czerwonej, jak również z projektami redukcyi i wziąć udział w rokowaniach przedwstępnych, **celem zawarcia konwencyi militarnej rosyjsko-niemieckiej.**

General Bauer wziął także udział **w kilku obradach sztabu generalnego rosyjskiego,** na których omawiano kwestyę postanowionej z powodu kryzysu finansowego 50 proc. demobilizacyi czerwonej armii, oraz **podniesienia stopy bojowej pozostałej części.** Rozpatrywano również zasadnicze kwestye w związku z zawarciem projektowanej konwencyi militarnej. Między innemi **gen. Bauer przestrzegał przed daleko idącą redukcyą armii,** dowodząc, że samodzielność ekonomiczna Rosyi da się utrzymać tylko w tym wypadku, jeżeli będzie ona miała silną armię. Gen. Bauer nalegał na odroczenie ostatecznej decyzyi aż do ukończenia konferencyi genueńskiej. Następnie przy udziale gen. Bauera omawiano przywieziony przez niego projekt **wykorzystania linii kolejowej Moskwa—Kowno—Królewiec dla przewozu ładunków wojennych z Niemiec do Rosyi.**

Uzgodniono następnie taktykę przedstawicieli Niemiec i Rosyi na mającej się odbyć w maju **w Rydze konferencyi niemiecko-rosyjsko-łotewskiej,** celem ustalenia warunków **tranzytu na wymienionej linii kolejowej.** Na konferencyi tej Rosya i Niemcy (Litwa już dawniej została pozyskana dla tego planu) będą usiłowały wspólnie z Litwą usunąć przeszkody, których należy się spodziewać ze strony łotewskiej. Według planu niemiecko-bolszewickiego **koleje litewskie i łotewskie mają zastąpić koleje polskie.** Gen. Bauer doradzał dalej rozszerzyć węzły kolejowe na rosyjskim froncie zachodnim.

Wogóle można stwierdzić, że po zawarciu traktatu rosyjsko-niemieckiego **w sowieckich kołach wojskowych panuje ożywiona nadzieja nowej wojny, tym razem jednak z udziałem Niemiec.**

Czy możliwe jest porozumienie z Niemcami?

Warszawa. (Tel. wł.) Zwracają tu uwagę na artykuł berliński „Freiheit", poświęcony stosunkom polsko-niemieckim. „Freiheit" zaznacza, że poselstwo polskie w Berlinie zwróciło się **z protestem do „Auswärtiges Amt"** przeciwko antypolskiemu i wrogiemu tonowi, użytemu w przemówieniu pana Siehra na otwarciu wschodnio-pruskiego Landtagu. W odpowiedzi „Auswärtiges Amt" broni p. Siehra, uważając, że Prusy są rzeczywiście zagrożone przez Polskę(?), przyczem robi aluzyę do wrogiego Niemcom przemówienia gen. Sikorskiego o przyłączeniu Wilna do Polski.

Odpowiedź ta — pisze „Freiheit" — jest wysoce nieodpowiednia i nie na miejscu, zwłaszcza w chwili, gdy Skirmunt z Rathenauem doszli do przekonania, że należy przystąpić do zawarcia **już oddawna niezbędnego traktatu handlowego.**

Ten głos dziennika niemieckiego jest znamienny. Jak widać **tylko skrajna lewica** („Freiheit"), która niema wpływu na obecny rząd w Niemczech **zajmuje stanowisko pojednawcze.** (Przyp. redakcyi).

Sprawa stosunków rosyjsko-polsk. w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś odbyło się posiedzenie Rady ministrów, która wysłuchała referatu polskiego chargé d'affaires w Moskwie p. Stefańskiego o **obecnym stanie stosunków polsko-rosyjskich.**

Nowa propozycya sowiecka.

Warszawa. (Tel. wł.). Rząd sowiecki zwrócił się do władz polskich z propozycyą przeniesienia urzędującej w Mińsku polsko-rosyjskiej mieszanej komisyi rozjemczej wraz z jej ekspozyturą na terytoryum Rzplitej polskiej. Wobec tego, że rząd rosyjski zarzuca władze polskie najrozmaitszemi propozycyami, nie zadając sobie trudu ich umotywowaniem, więc bardzo możliwe, że rząd polski ostatnią propozycyę nie uwzględni.

Układ górnośląski już podpisany.

Wiedeń (tel. wł.). Z Genewy donoszą: Dziś **podpisano** w sekretaryacie Rady Ligi Narodów **uroczyście niemiecko-polską umowę w sprawie Górnego Śląska.** Przewodniczył Calonder.

Ratyfikacya przez parlament Rzeszy i Sejm polski nastąpi 27 b. m., poczem odbędzie się w Opolu wymiana dokumentów.

Genewa (PAT). Z uwagi na stan umysłów na Górnym Śląsku, delegacya polska nie szczędziła wysiłków, celem szybkiego zredagowania konwencyi. Rozwiązuje ona bardzo szczegółowo szereg nader skomplikowanych spraw natury politycznej, ekonomicznej i kulturalnej **w duchu zapewniającym pomyślny rozwój polskiej części Górnego Śląska.**

Konwencya zawiera **z górą 500 artykułów,** jest znacznie obszerniejsza od traktatu wersalskiego.

Stan oblężenia na G. Śląsku

Katowice. (PAT). Na mocy rozporządzenia komisyi międzysojuszniczej z 13 maja koalicyjni kontrolerzy powiatu katowickiego miejskiego i wiejskiego, bytomskiego miejskiego i wiejskiego, oraz zabrskiego ogłosili wczoraj stan oblężenia w gminach Wirek, Bykowina, Kochłowice i Nowa Wieś powiatu katowickiego, dalej w gminach Friedenshucie, Czarnylas, Eintrachtnucie bytomskiego powiatu wiejskiego, dalej w gminie Świętochowice i Chebzie bytomskiego powiatu wiejskiego, oraz gminie Bielszowice powiatu zabrskiego. Najważniejszym przepisem jest zakaz noszenia broni i amunicyi, dalej zakaz ruchu na ulicach od godz. 10 do 4 rano, zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. Władza polityczna gminna przechodzi na komendantów wojskowych.

Uchwały Rady ministrów

Warszawa. (PAT) Na posiedzeniu **z dnia 15** maja Rada ministrów wysłuchała sprawozdania ministra skarbu o stanie projektu noweli do ustawy o pocztowej kasie oszczędności, o stanie projektu regulaminu dla komisyi oszczędnościowej przy ministerstwie skarbu i o stanie projektu reorganizacyi głównego urzędu likwidacyjnego. Następnie Rada ministrów przyjęła projekt ustawy o Izbach rolniczych i uchwaliła rozporządzenie o rozszerzeniu mocy obowiązującej ustawy w sprawie zaginionych i zmikłych na ziemie wschodnie, wreszcie załatwiła szereg wniosków personalnych.

Przed otwarciem ruchu kolejowego z Ukrainą.

Lwów. (Tel. wł.). Zapowiadana swego czasu wspólna konferencya przedstawicieli polskich i ukraińskich kolei, celem ustalenia warunków oraz terminu podjęcia **wzajemnego ruchu kolejowego,** wyznaczoną została **na 16 maja do Podwołoczysk.**

W konferencyi wezmą udział prócz delegatów kolejowych, delegaci województw oraz członków lwowskiej Izby skarbowej, tudzież wysłannicy ukraińskiej republiki sowieckiej, celem **wprowadzenia komunikacyi kolejowej przez stacye graniczne Podwołoczyska i Wołoczyska jeszcze w ciągu bież. roku.**

Strajk urzędników bankowych.

Łódź (PAT). Strajk urzędników bankowych w Łodzi objął wszystkie instytucye bankowe, z wyjątkiem banku handlowego. Do strajku przyłączyli się częściowo i woźni.

Znamienne wybory we Francyi.

Paryż. (PAT. Havas). Przedwczoraj we wszystkich departamentach z wyjątkiem departamentu Sekwany odbyły się **wybory do rad generalnych.** Do dnia wczorajszego były wiadome następujące rezultaty: konserwatyści uzyskali 113 mandatów, tracąc w porównaniu z ubiegłymi wyborami 3 mandaty, lewicowi republikanie uzyskali 401 mandatów, tracąc 10, radykalni oraz radykalni socyaliści i socyaliści republikańscy otrzymali 423 mandaty, zyskując 2 nowe miejsca, socyaliści zjednoczeni 42 mandaty, zyskując 5, komuniści 16 mandatów, zyskując 6. **Poincare został ponownie wybrany w departamencie Mozy 1007 głosami na 1014 głosów.**

Konferencye państw sukcesyjnych

Warszawa. (PAT) W czasie od 15 lutego do 6 kwietnia odbywały się w Rzymie narady przedstawicieli państw sukcesyjnych poświęcone **układom** wykonawczym do traktatu w St. Germain i Trianon.

Narady zakończyły się 6 kwietnia przyjęciem i podpisaniem kilkudziesięciu układów, w których Polska jest interesowaną w 15, między innymi w konwencyi w przedmiocie emerytów austryackich, w konwencyi w przedmiocie ubezpieczenia prywatnego, w konwencyi finansowej w przedmiocie ubezpieczania prywatnego, w konwencyi w przedmiocie archiwów, fundacyi i majątków wspólnych, w konwencyi w przedmiocie obywatelstwa. Układy powyższe podlegają ratyfikacyi i wchodzą w życie po złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych.

Do walki ze spekulacyą mięsną.

P. Dalkiewicz „dyktator" dla ukrócenia lichwy mięsnej. — Nowe plany rzeźników. Rząd we walce z paskarstwem mięsnem.

(—) Z Warszawy donoszą, że minister skarbu p. Michalski jako komisarz nadzwyczajny dla walki z drożyzną powołał do grona najbliższych swych współpracowników w tej dziedzinie p. Dalkiewicza, szefa sekcyi z ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych.

P. Dalkiewicz otrzymał polecenie **uregulowania sprawy handlu mięsem na całym obszarze Rzeczypospolitej** i w tym celu odbył już szereg konferencyi z przedstawicielami producentów, rzeźników i spożywców.

Należy się spodziewać, że zarówno p. Dalkiewicz, który podobno **ma korzystać z praw niemal dyktatorskich w celu ukrócenia spekulacyi mięsnej i zachłanności producentów oraz rzeźników**, jak i p. minister Michalski przedsięwezmą **najenergiczniejsze środki dla uregulowania handlu mięsem.**

Jak bowiem dochodzą nas wieści, **rzeźnicy rozpoczęli już znowu starania o przyznanie im podwyżki cen mięsnych,** hasło zaś do tego dała Warszawa, gdzie rzeźnicy chowają mięso celem wysrubowania wyższych cen na ten artykuł codziennej potrzeby.

Ufamy, że p. Michalski oraz p. Dalkiewicz dadzą sobie jednak radę z plagą paskarstwa i **ukrócą wybryki spekulantów.**

Zreorganizować warsztaty kolejowe!

OPŁAKANY STAN TABORU KOLEJOWEGO. — O WYDATNOŚĆ PRACY W WARSZTATACH KOLEJOWYCH. — UNIEZALEŻNIENIE WARSZTATÓW OD DYREKCYI KOLEJOWYCH.

(Z. O.) Jedną z głównych sprężyn rozległego aparatu, jaki tworzy nasze kolejnictwo, stanowi utrzymanie odpowiadającego wielkości sieci dróg żelaznych oraz nowoczesnym wymaganiom technicznym **taboru wagonowego.**

Rząd polski od lat trzech z górą w dziedzinie tej miał do zwalczania mnóstwo nasuwających się trudności. Ilość i jakość naszego taboru kolejowego po pamiętnym przewrocie dziejowym przedstawiały **obraz ogromnego zniszczenia,** spowodowanego długoletnią, srożącą się na ziemiach polskich wojną światową oraz rabunkową gospodarką zaborców.

Przez 3 lata z górą istne cmentarzyska, na które się złożyły całe przestrzenie oraz stacye, w których zdeponowano niezdatne do ruchu wagony i lokomotywy, pojedynczemi partyami **przesyłano do istniejących w państwie warsztatów, w celu odbudowy lub remontu.**

Pomimo licznych braków tak w urządzeniu mechanicznem, jako też w składzie osobistym warsztatów, wobec zbyt szczupłej ilości fachowo wyszkolonych rzemieślników — zwłaszcza w zawodach specyalnych, — w krótkim stosunkowo czasie zakłady te, pracujące dla potrzeb wyłącznie kolejowych, a w czasie wojny także w dużej ilości dla celów strategicznych, **wzmożyły wydatność swoją w niektórych okręgach dyrekcyjnych prawie że do stanu przedwojennego, w innych nawet stan ten znacznie przekroczyły.**

W ogólności jednak wykorzystanie odpowiednie tych naprawni tamowane jest: 1) **dotąd nie przeprowadzoną jednolitością organizacyi pracy we wszystkich warsztatach;** 2) pomimo zapowiadanej już zdawna unifikacyi kameralistyki kolejowej we wszystkich b. zaborach, **w tej dziedzinie niema zmiany na lepsze,** a wreszcie co najgorsze, 3) **istnienie najrozmaitszych ograniczeń i instrukcyi,** które uzależniając tok robót od rozporządzeń dyrekcyi i ministerstwa w sposób nadmiernie negatywny, oddziaływują na zadania i cele warsztatów kolejowych.

Już od roku przeszło omawianą była **sprawa reorganizacyi i uniezależnienia warsztatów** na licznych konferencyach międzydyrekcyjnych i warsztatowych zjazdach w ministerstwie kolei w tym kierunku, ażeby **wyjęcie wszystkie warsztaty główne z pod kompetencyi dyrekcyi kolejowych,** a uzależnić je natomiast wprost od ministerstwa kolei żelaznych w powstać mającym osobnym **departamencie warsztatowym.**

W ten sposób warsztaty uzyskałyby, podobnie jak inne fabryki prywatne, **większą niezależność przy wykonywaniu poruczonych im zadań,** przedewszystkiem zaś swobodne, ale też odpowiadające istotnym potrzebom przeprowadzenie wszelkich **zakupów inwentarza i materyałów, oraz przyjmowanie odpowiedniego personalu robotniczego, technicznego i administracyjnego.**

Czas najwyższy, aby nastąpiła wreszcie **realizacya tych dążeń,** przysporzy to bowiem przedewszystkiem społeczeństwu i państwu **znacznie zwiększonego taboru kolejowego,** a nadto przyczyni się do usunięcia choć w części ciążącej w tej dziedzinie, nadewszystko szkodliwej a zbędnej **biurokracyi.**

Spowoduje w końcu reorganizacya warsztatów kolejowych **usunięcie z ich łona całego szeregu zbędnych pracowników,** przy dzisiejszej organizacyi pochłaniających niepotrzebnie większe sumy, co niewątpliwie w dużym stopniu oddziaływa na skarb państwa.

Ustalenie cen dla letnisk w zachodniej Małopolsce.

ENERGICZNA AKCYA WOJEWODY GAŁECKIEGO. — CENY DLA ZAKOPANEGO, SZCZAWNICY, RABKI, KRYNICY, ŻEGIESTOWA I PORONINA. — ULGI DLA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH I INTELIGENCYI PRACUJĄCEJ.

Celem zapobieżenia drożyźnie i wyzyskowi w tegorocznym sezonie leczniczym w uzdrowiskach, odbyły się w ubiegłym tygodniu, w obecności wojewody krakowskiego dr. Gałeckiego i naczelnika Wydziału dr. Lewickiego, nadzwyczajne posiedzenia powiatowych komisyi badania cen w Nowym Targu, Nowym Sączu i Myślenicach. Komisye te ustaliły następujący

CENNIK MIESZKAŃ I UTRZYMANIA

w uzdrowiskach:

Ceny pokoi wraz z urządzeniem, pościelą i obsługą w pensyonatach **w Zakopanem, w Szczawnicy i Rabce za dobę: pokój dwuosobowy w pensyonacie pierwszorzędnym do 930 marek, jednoosobowy do 675 marek;** w drugorzędnym pensyonacie do 750 marek, względnie 450 marek; w trzeciorzędnym pensyonacie do 600 marek względnie do 300 marek. Za światło można doliczać w Zakopanem i w Szczawnicy 75 marek, w Rabce 100 marek dziennie od lampy.

W Krynicy i w Żegiestowie ceny pokoi w **pensyonatach pierwszorzędnych: dwuosobowy pokój 1100 marek jednoosobowy 810 marek;** w drugorzędnych pensyonatach 900 względnie 540 marek; w trzeciorzędnych pensyonatach 720 względnie 360 marek, z doliczeniem 100 marek za światło. Pokoje w hotelach we wszystkich tych uzdrowiskach niezamieszkałe dłużej, niż 3 dni, **o 50 procent droższe.** Ustalono wreszcie, że **ceny mieszkań w innych letniskach na Podkarpaciu nie mogą przekraczać kwoty 300 marek dziennie za pokój, a 200 marek za kuchnię.**

Koszta utrzymania, t. j. śniadania, obiadu z 4 dań i kolacyi w pensyonatach **w Zakopanem ustalono: dla zakładów pierwszorzędnych 3270 marek,** drugorzędnych 2000 marek, trzeciorzędnych 1800 marek. **Dla Szczawnicy,** ze względu na wyższe koszta transportu artykułów żywności, przyjęto **ceny o 20 procent wyższe, niż w Zakopanem. Dla Poronina ceny jak** dla pensyonatów 2-giej i 3-ciej kategoryi **w Zakopanem.**

Koszta utrzymania w pensyonatach **w Krynicy i Żegiestowie, z posiłkiem 4 razy dziennie,** wynoszą: dla pensyonatów 1-szej kategoryi 3000 marek, 2-giej kategoryi 2600 marek, 3-ciej kategoryi 2260 marek dziennie.

Przyjęto także, że dla zapobieżenia nadużyciom, praktykowanym w poprzednich latach, nie wolno podawać gościom przy posiłkach zbiorowych potraw dodatkowych za osobną dopłatą. **Wyjątek stanowi mleko,** podawane dzieciom lub chorym według ordynacyi lekarskiej. Wikt małych dzieci płaci się **o połowę niżej,** niż dla dorosłych. **Ceny w restauracyach, cukierniach, mleczarniach i lokalach śniadankowych nie mogą być droższe, niż ceny takich samych zakładów w Krakowie.**

ULGI DLA URZĘDNIKÓW.

Właściciele pensyonatów w Zakopanem i w Krynicy oświadczyli gotowość udzielania **urzędnikom państwowym i osobom z kół inteligencyi pracującej znacznych ulg w cenach mieszkań i utrzymania,** a Zarząd kąpielowy **w Rabce** oddał **2 tysiące kąpieli bezpłatnych do dyspozycyi Związku inteligencyi i urzędników.**

Wojewoda dr. Gałecki wydał także szereg zarządzeń, celem przeprowadzenia ścisłego nadzoru i zapobieżenia wyzyskowi. W większych miejscowościach kuracyjnych będą urzędować w czasie sezonu ustanowieni w tym celu osobni **komisarze województwa,** którym będą dodane **organa wykonawcze.** Do odpowiedzialności karnej na zasadzie ustawy o walce z lichwą **będą bezwzględnie pociągani zarówno wyzyskujący,** jak i goście kuracyjni, którzy **przez podbijanie cen, zatajanie ich i t. p. uczestniczą w wyzysku i nadużyciach.**

Nowa tiara dla papieża.

(I.) Mieszkańcy Medyolanu postanowili z okazyi wyboru swego dawnego arcybiskupa Ratti na papieża ofiarować mu **nową tiarę papieską.** Aby uzyskać potrzebne na ten cel pieniądze, sprzedawane są w kościołach całej dyecezyi karty po jednym lirze za sztukę. Nazwisko kupującego taką kartę zapisuje się w specyalnym albumie, który wręczony zostanie Ojcu Świętemu. **Pięć osób, które osobiście doręczą papieżowi ową tiarę,** wybrane zostaną z pośród grona nabywców owych kart. Komitet, któremu powierzono zbieranie pieniędzy, tudzież zakupienie kosztownych kamieni i klejnotów, dla przyozdobienia tiary zebrał **już z górą sto tysięcy lirów.**

Przerażająca statystyka.

(I.) Jak szerokie kręgi roztacza syfilis wśród białej rasy w Ameryce, wykazuje statystyka zarażonych tą okropną chorobą w dziesięciu najważniejszych szpitalach: na 18.187 pacyentów było 19·6 proc. chorych na lues.

Wśród wszystkich kobiet, które zasięgały w **nowojorskim** szpitalu porady w chorobach płciowych, **70 proc. było kobiet zamężnych, zarażonych przez własnych mężów.** Równocześnie wykazała statystyka, że w 80 proc. wypadków kobiety, chore na syfilis, zaraziły się tą chorobą od swych mężów.

Stwierdzono, że w 15 proc. wypadków chorzy umysłowo, leczeni w państwowych domach dla obłąkanych, zapadli na chorobę umysłową skutkiem syfilisu; **100 proc. wszystkich wypadków postępowego paraliżu i tabes dorsalis są następstwem luesu.**

Z badań lekarskich wynika dalej, że materyał, z którego rekrutują się zawodowe prostytutki wykazuje przeważnie umysłowe defekty, które prowadzą w końcu do tego, że kobiety te muszą w jakiejkolwiek formie podpaść pod kuracyę z zakresu chorób umysłowych. Wśród 320 prostytutek, badanych przez dwu znanych lekarzy amerykańskich, było 97 proc. umysłowo niedorozwiniętych lub chorych.

Śmierć sławnego podróżnika norwegskiego.

(I.) Sławny badacz i podróżnik norwegski, Karol Lumholz zmarł w 71-ym roku życia w małem miasteczku nieopodal Nowego Jorku skutkiem tzw. „tropikalnej febry", której nabawił się w Borneo. Lumholz był **najwybitniejszym naukowym badaczem Borneo;** również jego podróże do Meksyku przyczyniły się znacznie do poznania tego kraju. Sławny uczony przygotowywał właśnie wyprawę naukową do Nowej Gwinei w chwili, gdy **zaskoczyła go śmierć.**

Na żołdzie niemieckiej centrali szpiegowskiej

PROCES JEJMANA. — USIŁOWANA SPRZEDAŻ POLSKIEGO „ORDRE DE BATAILLE“. — AGENCI „HEIMATSDIENSTU“. — AROGANCKI MOSZEK POŚREDNIKIEM MIŁOSNYM. —

Przed wojskowym sądem okręgowym w Warszawie stanął onegdaj **plutonowy Grzegorz Jejman** w towarzystwie szer. Piukusa Szechtmana pod zarzutem **usiłowanej**

SPRZEDAŻY ORDRE DE BATAILLE Z PAŹDZIERNIKA 1921 r.

Niemcom w Gdańsku na ręce centrali szpiegowskiej, która pod firmą „Heimatsdienst“ **zasypuje Polskę emisaryuszami**

W CELU WERBOWANIA SZPIEGÓW.

Jejman był ekspedyentem w komendzie miasta, a śledztwo ustaliło, że jeden egzemplarz Ordre de bataille przez niego ekspedyowany

ZNALEZIONO W POCIĄGU WARSZAWA—GDAŃSK

przy rewizyi w Tczewie w ustępie wagonu III. klasy.

Jejman do winy się nie przyznaje. Szechtmanowi zarzucał prokurator, że wiedząc o manipulacyach współoskarżonego, przed władzą przełożoną je zataił.

Sensacyjne były zeznania Moszka **Zeitaga**, sprowadzonego z więzienia cywilnego, **łącznika pomiędzy „Heimatsdienstem“ a Warszawą.** Zeznał on, że **Jejman zgubił w ogrodzie Saskim rozkaz** przeznaczony dla dwóch innych przybyszów z Gdańska, dodając, że często **nosił**

POŃCZOCHY I PERFUMY DLA KOCHANKI JEJMANA.

Zachowanie świadka przybrało w końcu **takie rozmiary arogancyi**, że przewodniczący nakazał usunięcie go z sali sądowej. W tem stadyum **wyłączono sprawę Jejmana.** Szechtmana zaś uniewinniono.

Patryarcha Tichon wydany trybunałowi rewolucyjnemu.

EPILOG SENSACYJNEGO PROCESU W ROSYI. — 54 OSKARŻONYCH. — 20 DOSTOJNIKÓW KOŚCIELNYCH. — CZTEREJ DUCHOWNI SKAZANI NA ŚMIERĆ. — PRZEMYCANIE SKARBÓW KOŚCIELNYCH ZA GRANICĘ. — GŁOWA KOŚCIOŁA ROSYJSKIEGO WYDANA SĄDOWI.

(l.) Przed niedawnem toczył się, jak wiadomo, w Rosyi proces, wytoczony przez władze sowieckie przeciwko tym, którzy

STAWILI OPÓR

wywłaszczeniu skarbów kościelnych; w procesie tym zostali **czterej duchowni skazani na karę śmierci.**

Obecnie **senzacyę** wywołuje w Rosyi wynik drugiego procesu, który wydał patryarchę Wszech-Rosyi Tichona, **najwyższą głowę kościoła rosyjskiego**

W RĘCE TRYBUNAŁU REWOLUCYJNEGO.

Na ławie oskarżonych zasiadło w tym procecie **pięćdziesiąt cztery osoby,** wśród tych zaś **dwudziestu wyższych dostojników kościelnych.**

Gdy powołanemu na świadka patryarsze Tichonowi zadano pytanie czy jest on zdania, że rząd sowiecki nadużył skarbów kościelnych, patryarcha dał

WYMIJAJĄCĄ ODPOWIEDŹ.

Po naradzie postanowił trybunał na wniosek strony oskarżającej wydać sądowi patryarchę Tichona i arcybiskupa Nikandra, jako **przywódców sprzeciwu przeciwko wywłaszczeniu skarbów kościelnych.**

Patryarchę Tichona obciąża zarzut, iż **odgrywał on najważniejszą rolę w organizowaniu oporu wśród duchowieństwa**, tudzież ludzi świeckich przeciwko rządowemu wywłaszczeniu skarbów kościelnych, przyczem w niektórych miejscowościach przyszło do

KRWAWYCH ROZRUCHÓW.

W dalszym ciągu stoi patryarcha pod zarzutem **zatajania miejsca pobytu skarbów kościelnych,** które przemycano następnie za granicę i oddawano do rozporządzenia emigrantom rosyjskim, przebywającym w Jugosławii.

Wedle danych, zebranych przez władze sowieckie, w rękach patryarchy Tichona tudzież wybitnych przedstawicieli duchowieństwa, którzy również postawieni będą przed sąd, skupiały się nici szeroko rozgałęzionego ruchu.

W związku z tą sprawą przewidywany jest **cały szereg wielkich senzacyjnych procesów.**

Zagadkowe zamordowanie ukr. pułkownika

SZEF SZTABU TIUTIUNIKA OFIARĄ TAJEMNICZEJ ZBRODNI. — PIENIĄDZE NIENARUSZONE. — PADŁ Z RĘKI BOLSZEWICKIEJ „JACZEJKI“?

(k.) W obozie dla internowanych w Szczypiórnie dokonano w pierwszych dniach maja **senzacyjnego zabójstwa w nadzwyczaj zagadkowych okolicznościach** na osobie szefa sztabu, słynnego atamana Tiutiunika, pułkownika sztabu generalnego **Otmarszteina**, który brał czynny udział w ostatnich powstaniach antybolszewickich na Ukrainie.

Otmarsztein, jako b. wychowaniec korpusu paziów, był przed wojną **jednym z paziów b. cara Mikołaja II**, zaś po wybuchu rewolucyi należał do najbardziej fanatycznie usposobionych zwolenników idei niepodległości ukraińskiej.

Zbrodnia dokonana została w następujących okolicznościach: Pułkownik Otmarsztein mając wyjechać do Rumunii, pewnego wieczora wyszedł z obozu w Szczypiórnie i pożegnawszy się z przyjaciółmi, skierował się na dworzec przebywając drogę pieszą z walizką, w której znajdowały się różne dokumenty (przypuszczają, iż należały one do organizacyi powstańczej, która w ostatnich latach działała na Ukrainie, wzniecając powstanie antybolszewickie) nadto **rozmaite złote przedmioty,** oraz znaczną sumę w markach polskich.

Nazajutrz rano zwłoki pułk. Otmarszteina zostały znalezione w przeciwległym od dworca kierunku **w pobliżu drutu kolczastego obozu z raną postrzałową w ciemię.** Dochodzenie ustaliło, iż p. Otmarsztein **został zabity celnym wystrzałem z rewolweru, wymierzonym z tyłu.**

Walizka jego została po upływie kilku dni znaleziona na terytoryum obozu, gdzie była zakopana. **Pieniądze i kosztowności były nienaruszone.**

W kołach emigracyi ukraińskiej przypuszczają, iż **morderstwo zostało dokonane przez bolszewicką „jaczejkę“** obozu dla internowanych w Szczypiórnie, jeden z członków której dobry znajomy pułk. Otmarszteina **zwabił go i prawdopodobnie podstępnie zamordował.**

Skazamie morderców Melidy Kowalskiej.

MĄŻ, PODŻEGACZ DO ZBRODNI I JEGO ZBIR SKAZANI NA BEZTERMINOWE CIĘŻKIE WIĘZIENIE. — POWÓDKA CYWILNA OTRZYMAŁA 1 MARKĘ.

(k) **Rozprawa**, trzymająca całą Łódź w napięciu od kilku dni dobiegła końca. Potworny mąż, moralny sprawca zbrodni i jego ślepe narzędzie, złodziej Cyran, otrzymali zasłużoną karę.

W trzecim dniu rozprawy ogłoszono wyrok, skazujący Franciszka **Cyrana na bezterminowe ciężkie więzienie**, jako bezpośredniego sprawcę zbrodni dokonanej z chęci zysku. **Gustawa Kowalskiego, jako podżegacza i pomocnika, także na bezterminowe ciężkie więzienie;** Jana Kazimierczaka na 15 lat ciężkiego więzienia za podżeganie w celach zysku. Pozatem wszystkich na pozbawienie praw i zapłacenie kosztów sądowych.

Na rzecz powódki cywilnej sąd postanowił **zasądzić od skazanych 1 markę.**

Na skazanych ogłoszenie wyroku **niewielkie sprawiło wrażenie.**

Sprawa rozpatrywana będzie w sądzie apelacyjnym.



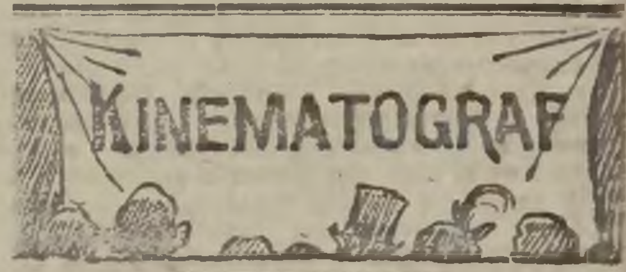
Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO.

Uczy księżniczki Fathmy.

Komedya w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego.

Tytuł komedyi nie ma nic wspólnego **z jej** treścią i jest tylko szumną etykietą, **pokrywającą** wytwór mocno **wątpliwej wartości, obliczony** na łatwy zbyt. Aktualność motywów, **której** zastosowanie tak szczęśliwie powiodło się **autorowi** w „Czystym interesie“, nie **starczyła tym** razem dla zapewnienia sztuce żywotności. Utwór nic posiada zgoła końca i chwieje się **na** wszystkie strony, ukazując płytkie dno **talentu.** Z szarych ludzi i przeciętnych sytuacyj **może** powstać dzieło, aż straszne potęgą swej **pospolitości,** ale Kiedrzyńskiemu brak tej **przenikliwości** spojrzenia i zwartości w opanowaniu **materyału,** wydobywających na jaw ukryte **sprężyny** działań, **które** wobec **tego pozostają nieumotywowanemi.**

Chybionej sztuki nie mogła uratować **doskonała** gra p. Nossarzewskiej i p. **Nowakowskiego.** Pierwsza, jako pani Stefa, **rozwinęła całą skalę** swych zdolności, aby zabłysnąć **motylem życiem** pustej i zalotnej lalki, — **drugi, z najlepszej** zresztą w sztuce **figury** Narewicza, **stworzył** postać żywą i plastyczną, o sile **wewnętrznego,** gorzkiego komizmu. **Znacznie gorzej wyszedł** nieszczęśliwy prof. Groniewski na **interpretacyi** p. **Malinowskiego, w której zatracił resztę charakteru, jaki mógł posiadać. Niezdecydowany** rysunek tej postaci zatracił się **ostatecznie w** podrygującym manekinie, **naprzemian tragicznym** lub komicznym w zupełnie **nieodpowiednich** momentach. **Niewdzięczne zadanie miał p.** Guttner w roli adwokata **Czerskiego, borykając** się bez wybitniejszego rezultatu. Równie **blado** wypadła Regina p. Kiońskiej, **z której jednak** faktycznie nic więcej **zrobić się nie** dało. **E. L.**



Kultura.

Kultura zmienia ludzi, **ale i vice versa: ludzie** zmieniają kulturę. Ludzie powojenni „**nowobogaccy**“ zmienili **ją gruntownie.**

Mówimy tu **oczywiście o tej zwyczajnej, zdawkowej kulturze ujawniającej się w życiu towarzyskiem.**

Dawniej **człowiek kultury kupował książki, bo miał** na chleb — dzisiaj człowiek kultury **sprzedaje książki (o ile je ma jeszcze) — bo nie ma na** chleb.

Dawniejsza **kobieta kulturalna: słuchała opery, płakała czasem na dramacie a do kina nie chodziła** wcale.

Dzisiejsza: **płacze na operze (bo opery są „smutne“),** śmieje się w **kinie,** a śpi na dramacie.

Dawniejszy **człowiek miał 3 garnitury, dzisiejszy ma ich trzydzieści, albo ani jednego.**

Dawniejsza **kobieta** gotowała **sama** z miłości **do** męża i sztuki kulinarnej — **dzisiejsza gotuje także sama, ale z konieczności.**

Dawniejszy człowiek **podróżował na gumach w** deszcz — o ile miał kalosze. Dzisiejszy albo **jeździ na gumach** w **aucie,** albo **podróżuje w podartych butach.**

Dawniejsza **kobieta była — była taka sama jak** dzisiejsza kobieta, tylko jej **wymagania i** upodobania się zmieniły.

Jest jednak **zawsze** pożądaną **i kochaną — pod** warunkiem: żeby nie była **stara i brzydka...**

Zupełnie **tak samo jak przed wojną...**

Kruk.

—oOo—

Kwestarki, które zbierają do... własnej kieszeni

DAMY Z PUSZKAMI. — NAJPIERW DO PUSZKI, A POTEM DO WŁASNEJ KIESZENI. — ZA KRATKAMI.

(—) Często widzimy na ulicach, w kawiarniach i restauracyach piękne i zalotne kwestarki, które tak mile i grzecznie z rozkosznym uśmiechem na ustach proszą o ofiary na różne cele dobroczynne... Wszyscy niemal dajemy, ale musimy mieć gwarancyę, że to, co dajemy, nie pójdzie gdzieś tam., na stronę" **i nie ugrzęźnie w czyjejś kieszeni.**

Niestety, jak się okazało, niezawsze „kwesta" bywa w porządku.

W 1921 r. gdy krew się lała na Górnym Śląsku, w całej Polsce zbierano na powstańców górnośląskich. Zbierano też i w Warszawie w restauracyi „Astoria".

Wywiadowcy policyjni dowiedzieli się, że kwestarki, które siedzą tam przy stoliku, gdy przychodzą wieczorem do domu, **dzielą „dochody" między ofiary mordów niemieckich a... własną kieszenię.** Dzielni policyanci **postanowili wykryć ohydny występek.**

Zanotowali numery kilku stumarkówek, coś tam podkreślili ołówkiem i **wrzucili pieniądze do puszek.** Wieczorem przeprowadzili **rewizyę w mieszkaniu „kwestarek"** i ustalili, że stumarkówki są już przywłaszczone przez panie i panienki. Niektóre z nich przyznały się do winy i oświadczyły, że **uczyniły to „z biedy, dla kupna chleba".** Uczestniczą w tem i mężczyźni.

W konsekwencyi onegdaj zajęli ławę oskarżonych w sądzie okr. warszawskim: K. Obrębska, J. Brunowa, J. Kamiński, H. Kamińska i Z. Kamiński.

Sędzia wydał wyrok, na mocy którego Obrębska, J. Brunowa i J. Kamiński zostali skazani na 6 miesięcy więzienia, zaś H. i Z. Kamińscy uniewinnieni.

Tak się niestety kończy **„kwesta"... zbierana do własnej kieszeni.**

Pan referent od koni przed sądem.

SPRAWA POR. STEFANUSA. — INTERESY Z HANDLARZAMI KONI. — 2 LATA WIĘZIENIA I UTRATA SZARŻY.

(k) Znowu jedna z tych spraw, których smutnymi bohaterami są ludzie, jacy nie powinni się byli znaleźć w szeregach naszej armii. Dzięki początkowemu brakowi kontroli i zamieszaniu wojennemu, wkręciło się do wojska wiele czynników wątpliwej wartości, z których teraz oczyszcza się zwolna armię — drogą ścisłego i surowego karania ich przewinień.

Głośna swego czasu **sprawa por. Stefanusa,** b. referenta oddziału koni D. O. G. w Łodzi, znalazła się obecnie na wokandzie łódzkiego sądu wojskowego. Por. **Stefanus wyłudzał od szeregu osób pieniądze,** obiecując im bądź zwolnić zabrane z powodu mobilizacyi przez władze wojskowe dla potrzeb armii konie, bądź sprzedać z racyi odbywającej się już demobilizacyi wojskowej konie wybrakowane.

Gdy transakcye nie doszły do skutku, poszkodowani żądali zwrotu sum wpłaconych, co por. Stefanus częściowo uczynił, póki go nie uwięziono.

Przesłuchano szereg świadków, którzy przedstawili całą litanię „interesów" dokonanych przez por. Stefanusa jako referenta oddziału „końskiego".

Sąd ogłosił wyrok **skazujący por. Stefanusa za sprzeniewierzenie, oszustwo i nieposłuszeństwo na 2 lata więzienia,** z zaliczeniem 9 miesięcy aresztu prew. Prócz tego **został wydalony z wojska.**

„Kolega z Krakowa" zabrał mu futro.

GOŚĆ NA SCHODACH DOMU AKADEMICKIEGO. — NAGRODA ZA DOBRE SERCE. — OSZUST W ROLI AKADEMIKA.

(+) Nocy onegdajszej wracając do domu akademickiego w Warszawie student Kazimierz Łukasiewicz, spotkał siedzącego na schodach ziębniętego człowieka, który przedstawił się za **WALCZEWSKIEGO, STUDENTA Z KRAKOWA** i oświadczył, że przyszedł do domu akademickiego przenocować, nie mogąc znaleźć mieszkania. Na potwierdzenie swych słów **przedstawił jakiś dokument** mający udowodnić, że jest istotnie przybyłym z Krakowa studentem. Łukasiewicz **poprosił „kolegę" do mieszkania, poczęstował herbatą i ułożył do snu.**

O świcie Łukasiewicz wyszedł z domu zostawiając w swym mieszkaniu przyjezdnego studenta, który miał pozostać jeszcze na jedną noc w gościnie. Po pół godzinie tknięty jakiemś przeczuciem wrócił do domu i rzekomego Walczewskiego już nie zastał. **Brak było także futra,** które złodziej **zabrał z sobą, odegrawszy umiejętnie rolę studenta.**

Amatorzy jatek bolszewickich w Sosnowcu.

SĄ JESZCZE U NAS LUDZIE, ŻĄDNI WYJAZDU DO ROSYI.

(k) Przedwczoraj policya aresztowała w Sosnowcu niejakiego Włodzimierza Leszczuka, który otworzył tam **potajemnie biuro emigracyjne dla życzących sobie wyjechać do Rosyi.**

W biurze tym policya zastała **kilkadziesiąt osób.**

Narazie nie stwierdzono, czy Leszczuk chciał poprostu wyłudzić pieniądze z łatwowiernych, czy też istotnie postarałby się o przeprowadzenie emigrantów przez wschodnią granicę Polski. Faktem jest, że i w **Sosnowcu są amatorzy ludzkiego mięsa,** jeśli zapragnęli ni stąd ni z owąd wyjechać do raju bolszewickiego.

Jak sprytna baba ludzi „leczyła"?

ZNOWU ZNACHORKA. — MASZYNKA PRZYWRACAJĄCA ZDROWIE I TAJEMNICZA MAŚĆ.

Od kilku lat mieszka w Stryju Marya Konicz, żona emeryta kolei, która nie posiadając żadnych kwalifikacyj zajmowała się niedozwolonem leczeniem. **Specyalnością jej było leczenie reumatyków i paralityków.**

Łatwowierni pacyenci, rekrutujący się przeważnie z okolicznych wsi, udawali się do niej po pomoc, niosąc jej w darze **ser, masło, jaja i gotówkę,** za co w zamian cierpieli jeszcze więcej.

Kuracyę przeprowadzała Koniczowa **przy pomocy maszynki do nakłuwania chorych części ciała,** które po nakłuciu **smarowała tajemniczą maścią.** Skutek był ten, że pacyenci **po takim końskim zabiegu puchli** i po kilka dni czekać musieli, aż bóle ustąpią, lecz **choroba nadal pozostawała.**

Chociaż sława tej lekarki **coraz bardziej w okolicy rosła** i wydawało się, że jej system leczenia wywoła przewrót w medycynie nowoczesnej — policya wdała się w to, zabroniła jej dalszego wykonywania wiwisekcyi i **wdrożyła przeciw niej dochodzenia.**

Trocki „zarobił" 30 milionów złotych rubli.

Estońska agencya urzędowa donosi z Moskwy, że odbyło się tam **burzliwe posiedzenie** centralnego komitetu wykonawczego, na którem na skutek rewelacyi Szlapnikowa rozważano „**finansową działalność Trockiego".** Szlapnikow dowodził, że **Trocki zebrał majątek, wynoszący z górą 30 milionów rubli złotem.** Trocki usprawiedliwiał się, jednakże **bez powodzenia.**

Lewis z ulubionym niedźwiedziem.



(—) Lewis, słynny szampion amerykański, zwany „dusicielem", który niedawno **pokonał Zbyszka Cyganiewicza,** odbierając mu tem samem tytuł „szampiona światowego" — ogromnie lubi zwierzęta a zwłaszcza lubi niedźwiedzie.

Rycina nasza przedstawia szampiona świata w chwili, kiedy zabawia się z niedźwiedziem w parku zoologicznym w Filadelfii w Ameryce. Lewis podaje niedźwiedziowi mleko do picia, niedźwiedź zaś z zadowoleniem popija mleko, zagryzając bułką.

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk:

Wtorek 16 Maja

Jana Nepomucyna

Wschód słońca: 4·54

Zachód słońca: 8·18

Długość dnia: 15·24

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Oczy księżniczki Fathmy".
Środa: „Oczy księżniczki Fathmy".
Czwartek: „Oczy księżniczki Fathmy".

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Wtorek: „Urlop małżeński".

TEATR „BAGATELA".

Wtorek: „Wilkołak".
Środa: „Świderek".

OPERETKA „NOWOŚCI".

Wtorek: „Szał miłości".
Środa: „Szał miłości" z Miłowską.
Czwartek: „Szał miłości" z Miłowską.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH w Krakowie, Rynek gł. Linia A—B L. 39.

Wtorek, rektor Uniw. dr Stan. Estreicher: „Dzieje wielkich mocarstw w ostatnich czterech latach".

Dąbala siłą zmuszono udać się do sądu.

Onegdaj zawezwano komunistycznego posła Dąbala do karnego sądu okr. w Warszawie celem wręczenia mu aktu oskarżenia **za przeciwpaństwową działalność.** Poseł Dąbal oświadczył **jednak** władzom, że **nie ma zamiaru udać się do sądu,** wobec czego zameldowano o tem **sędziowi, który nakazał** sprowadzenie **oskarżonego pod przymusem.**

Opornego więźnia **wsadzono przy użyciu siły do karetki więziennej,** przewieziono następnie na ul. Miodową, poczem wręczenie odbyło się bez dalszych przeszkód.

Schwytanie fałszerzy funtów szterlingów.

Warszawa. (Tel. wł.) Warszawska **policya ujęła** dziś sprawców puszczania w obieg **fałszywych** funtów szterlingów, które znalazły początkowo rynek zbytu **w Krakowie.**

Policya krakowska, po zatrzymaniu **jednego** ze sprawców zwróciła się do policyi warszawskiej, która aresztowała pod zarzutem dokonania tego czynu litografa **Jana Rutynowskiego,** siostrę jego Czerniewską oraz **ich 2-ch kamratów.**

Policya przypuszcza, że Rutynowski był główną sprężyną organizacyi **fałszerzy,** operujących w jednem z miast **zagranicznych.** **Całe śledztwo w tej sprawie zostało przekazane władzom krakowskim.**

Amator słodyczy pod kluczem.

BEZTROSKIE ŻYCIE, GDYBY NIE BRAK... GROSZA. — WYPRAWA DO MAGAZYNÓW MIEJSKICH. — SMUTNY KONIEC WESOŁEJ ZABAWY.

(—) Wiwat, niech żyje kobieta, wino, śpiew...

Dewizę tą wyznawał 30-letni Stanisław Dziejma, zdemobilizowany wojskowy, nielubiący zbyt się natężać w celu zarobkowania na życie. Wiódł tedy

ŻYCIE HULASZCZE

pomiędzy szynkiem a buduarem uroczej córy Ewy, niejakiej Wilczyńskiej w Warszawie.

Że jednak znajomość z Wilczyńską sporo pieniędzy pochłaniała, a Dziejma jej pieszczot wyrzec się nie chciał, **postanowił tedy łatwym sposobem**

ZAOPATRZYĆ SIĘ W „FORSĘ".

Uzbroiwszy się w świder, udał się do składu wydziału zaopatrywania magistratu miasta Warszawy i oderwawszy kłódkę od drzwi, dostał się do wnętrza składów.

Tu spotkała go miła niespodzianka, ujrzał bowiem cały

SZEREG WORKÓW Z CUKREM.

Amator ten wszelkiego rodzaju słodyczy zabrał się skwapliwie **do wynoszenia słodkiego ciężaru,** który następnie złożono w mieszkaniu Wilczyńskiej, jak również większą ilość skradzionych worków próżnych i bonów chlebowych i mącznych.

Dziejma zasiadł onegdaj na ławie oskarżonych, a sąd skazał miłośnika słodyczy na

2 LATA CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA

z zaliczeniem 20 miesięcy aresztu prewencyjnego.

Walka ze szczurem piżmowym.

(Do ilustracyi tytułowej).

(k) W ubiegłą sobotę kilku chłopców, bawiących się nad brzegami rzeki Wiedenki, w pobliżu Wiednia, spostrzegło w wodzie jakieś **nieznanych kształtów zwierzę,** niepodobne wcale do wydry, ani do szczura wodnego. Poczęli je obrzucać kamieniami. Rozjuszone zwierzę **wyskoczyło z wody i rzuciło się na chłopców,** którzy rozbiegli się w popłochu, niespodziewając się tak zaciętego ataku.

Nadbiegli z pomocą robotnicy poczęli rzucać cegłami i ubili tajemnicze zwierzę; zaniesiono je do pewnego zoologa, który rozpoznał w niem **szczura piżmowego.**

Niewyjaśnioną jest rzeczą, w jaki sposób zwierzę mogło się dostać do tej rzeki, gdyż **żyje ono wyłącznie w Ameryce północnej oraz (w bardzo małej ilości)** w północnych Czechach. Jest z natury łagodne, lecz ciosy kamieniami rozzłościły je do tego stopnia, iż **rzuciło się na swych prześladowców.**

Zabity szczur piżmowy był długi na 42 cm., stanowiąc niezwykle piękny okaz swego rodzaju.

Raj bandytów.

NOWOJORSKA STATYSTYKA MORDERSTW I RABUNKÓW. — OD STYCZNIA 95 MORDERSTW, 123 RABUNKÓW ULICZNYCH. — KULE ŚWISZCZĄ W BIAŁY DZIEŃ PO ULICACH. — OFIARĄ PADAJĄ NIEWINNI PRZECHODNIE. — 1 POLICYANT NA 3 KLM. i 3500 MIESZKAŃCÓW.

(l.) Niema chyba kraju na świecie, w którym zbrodniczość dosięgałaby takich rozmiarów, jak w Ameryce. Jeden dzień nie upłynie, aby tamtejsze pisma codzienne nie donosiły olbrzymiemi literami o jakimś nowym zbrodniczym zamachu. „New York Herald" n. p. ogłasza stale statystykę zbrodni, która pewnego pięknego dnia kwietniowego wyglądała następująco: 2 morderstwa, 1 rabunkowy napad uliczny; w ubiegłym tygodniu: 5 morderstw, 15 rabunków ulicznych; w ubiegłym natomiast miesiącu 31 morderstw, 35 rabunków ulicznych; od 1-go stycznia

95 MORDERSTW. 123 RABUNKÓW ULICZNYCH.

W statystyce powyższej nie uwzględnione są nawet zupełnie włamania; należy przytem zauważyć, że na ogół policya zamilcza często rozmaite te zbrodnie, aby nie wywoływać

NASTROJU PANIKI I PRZERAŻENIA.

Rozmaite filuty amerykańskie starają się skwapliwie o to, aby tak treść, jak i sposób przeprowadzenia krwawych dramatów stale się zmieniały, aby nie były one monotonne i dostarczały publiczności odpowiednio silnych emocyi. To też **dramaty te przypominają istotnie sensacye kinowe i apaszowskie piosenki sławnych paryskich śpiewaków z Montmartre'u.**

Dziś odbywa się napad rabunkowy na pociąg towarowy w pobliżu Nowego Yorku;

SZAJKA BANDYTÓW

wyposażonych w 6-cylindrowy samochód, ukradziony gdzieś po drodze, zatrzymuje w biegu pociąg i uwozi całą zdobycz na automobilach. Jutro znów „nieznani sprawcy" **napadają i ograbiają wóz pocztowy** z listami rekomendowanymi i pieniężnymi, w odległości stu metrów od gmachu pocztowego. Wczoraj, dziś, jutro i pojutrze inkasenci bankowi

NAPADANI SĄ W BIAŁY DZIEŃ NA ULICY,

przyczem kule padają tak gęsto, że ofiarą ich padają niewinni przechodnie.

Na porządku dziennym są napady rabunkowe w wielkich magazynach i sklepach. Co dnia czyta się w gazetach, że **jakiś mężczyzna zbliżył się do lady sklepowej, zamówił towar, gdy zaś subjekt się odwrócił, gość wymierzył doń rewolwer.** I zawsze stoi na ulicy

PRZYGOTOWANE JUŻ AUTO

i jawią się na poczekaniu spólnicy. Najczęściej napadnięty kupiec, usiłując się bronić, traci życie. Albowiem **„specyaliści" nowojorscy mają szczególnie niskie mniemanie o wartości życia ludzkiego,** a stąd i bezgraniczną pogardę dla grożącej im kary.

Na policyi nowojorskiej ciąży nie byle jakie zadanie. Cała policya liczy

11.500 LUDZI,

razem z personalem administracyjnym, siłami nauczycielskiemi i t. d., które nie wykonują właściwej roboty policyjnej. Do służby policyjnej w mieście stoi do rozporządzenia **3000 ludzi,** a należy wziąć pod uwagę, że Nowy Jork obejmuje przestrzeń 314 mil kwadratowych, że ogólna długość jego ulic wynosi 3900 mil, że posiada on siedm milionów mieszkańców; wobec tego wypada

1 POLICYANT NA 1 KLM. I 1167 MIESZKAŃCÓW.

Nigdy jednak więcej, niż trzecia część służby policyjnej nie jest czynną równocześnie, wobec czego w rzeczywistości przypada 1 policyant na 3 kilom. ulic i 3500 mieszkańców, co naturalnie jest zupełnie niewystarczające w mieście, wyposażonem w arcynowoczesnych i wyrafinowanych zbrodniarzy.

Wobec tych fatalnych stosunków wciągnęło się w tych dniach 1200 nowych ludzi do policyi mimo to jednak szanse bandytów nie osłabły. Przeprowadzają oni swe śmiałe praktyki na

NAJRUCHLIWSZYCH ULICACH,

poczem znikają w tłumie, co utrudnia policyi użycie broni palnej. Nie pomaga nic, że szef policyi organizuje latające patrole, które w małych, zwinnych autach jak szalone rozbijają się po mieście, dniem i nocą w pościgu za bandytami. Taki jest jednak los policyi, że przybywa ona zazwyczaj za późno. Przed urzędami pocztowymi pełnią teraz stale straż żołnierze, banków zaś i domów towarowych strzegą stale prywatni detektywi.



Utracyusz.

Codziennie miewa olbrzymie dochody
Pieniądze ledwie zmieściłbyś do kosza —
Ale — niestety! — wszystko co zarobi
Wydaje wieczór do jednego grosza
A więc tak hula ten człowiek okropny?
To jest fenomen na dzisiejsze czasy!
— Nie! konduktorem jest on przy tramwaju
I dochód dzienny oddaje do kasy.

Kr.

31 koni wyścigowych ofiarą płomieni.

(l.) W Lexington, w Stanie Kentucky w Ameryce północnej w czasie pożaru wielkiej stajni wyścigowej **spłonęło żywcem trzydzieści jeden pełnej krwi wspaniałych koni wyścigowych.** Konie były własnością byłego senatora Milana i posiadały olbrzymią wartość pół miliona dolarów.

Wiadro wody — 1500 rubli.

(l.) Zarząd miasta Petersburga ustalił cenę 1500 rubli na jedno wiadro wody pochodzącej z wodociągów miejskich.

Sześcioletnie dziecko spaliło 5 domów

Dnia 7 bm. we wsi Janów-Dąbrówka (w Lubelskiem) wybuchł pożar, który zniszczył 5 zabudowań. Straty obliczają na 3 miliony marek, nadto spaliło się 100.000 marek gotówką. Pożar powstał wskutek podpalenia przez 6-letniego chłopca.

Stan pogody.

Komunikat o stanie pogody wydany w poniedziałek 15 maja 1922 roku o godzinie 8 wieczór według danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

Stan atmosfery: Wskutek utworzenia się nad Węgrami wyżu barometrycznego, który swym wpływem ogarnął również i Polskę, nastąpiło w dniu wczorajszym ogólne polepszenie się stanu pogody i wzrost temperatury, która o godzinie 9 rano wynosiła prawie w całej Polsce przeciętnie 10 stopni, popołudniu 14 stopni (Pińsk), do 18 stopni (Poznań, Kraków).

Kraków 8 wieczór: Ciśnienie 765·8, temperatura +15·6, maksimum +19·2 minimum +0·9, Opad: — Stan nieba: dość pogodnie.

Prognoza na wtorek: Dość pogodnie i ciepło, w Polsce północnej pogoda zmienna, z przelotnymi opadami.

„SZCZUTEK"

Tygodnik satyryczno-polityczny Numer teatralny opuścił prasę i zawiera szereg karykatur najwybitniejszych osobistości ze świata teatralnego.

Cena pojedynczego numeru 80 Mk. — Prenumerata kwartalna 1000 Mk.

Po otrzymaniu 100 Mkp w znaczkach pocztowych wysyłamy cztery okazowe numery „Szczutka".

P. T. Prenumeratorom wysyłamy każdy egzemplarz pod opaską poleconą.

Adres Wydawnictwa: Lwów, ul. Zimorowicza 5.

Zniesienie czterech wyroków śmierci w Krakowie.

KRADZIEŻ PRZEŚCIERADEŁ W BIELSKU. — ZASADY PROCESU KARNEGO. — CO JEST DOBREM WOJSKOWEM? — SUKCES OBROŃCÓW.

(d) Dnia 1 marca b. r. przed wojskowym sądem okręgowym w Krakowie toczyła się rozprawa główna przeciw czterem szeregowcom 2-go pułku szwoleżerów, a to Alfonsowi Szulcowi, Janowi Papiernikowi, Tomaszowi Kosiorowi i Józefowi Sawickiemu, oskarżonym o zbrodnię kradzieży, do rozsądzenia skwalifikowanej przez prokuratorye po myśli ustawy sierpniowej, przywidującej karę śmierci.

Wedle aktu oskarżenia w czerwcu 1921 roku zbiegły do tej pory szeregowiec Bolesław Knysek oderwał zamek od drzwi magazynu wojskowego w Bielsku, poczem Alfons Szulc i Jan Papiernik skradli 150 sztuk prześcieradeł, z których część sprzedali za 18.000 mkp. Następnie szeregowcy Tomasz Kosior i Józef Sawicki, dowiedziawszy się, że z tego magazynu łatwo można kraść prześcieradła, pewnej nocy dostawszy się do środka zabrali z niego 240 prześcieradeł. Skradzione prześcieradła obaj zanieśli do niejakiej Szubertowej, zamieszkałej w Mikoszowicach pod Bielskiem i sprzedali jej za kwotę 16.000 mkp.

Rozprawa toczyła się pod przewodnictwem ppłk. dra Wusatowskiego. Oskarżał ppłk. dr Jakubowski, oskarżonych Szulca i Papiernika bronił obrońca wojskowy Atoniewicz, Kosiora adwokat dr Groeger, a Sawickiego bronił adwokat dr Marceli Birnbaum.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie, zastosowując do oskarżonych ustawę sierpniową, wszystkich czterech zasądził

NA KARĘ ŚMIERCI PRZEZ ROZSTRZELANIE.

Przeciw wyrokowi temu obrona wniosła zażalenie nieważności, podnosząc, że wyrok został wydany niezgodnie z zasadami procesu karnego. W szczególności, że wydano cztery wyroki śmierci bez zawezwania i przesłuchania świadków, a jedynie polegano na przyznaniu się oskarżonych do winy, którzy jednak nie podali wyraźnie ilości skradzionych prześcieradeł. Nadto obrona w swoim wywodzie podniosła zasadniczą kwestyę co do pojęcia dobra wojskowego, pod które trybunał podporządkował skradzione prześcieradła.

Wskutek tego zażalenia nieważności onegdaj w najwyższym sądzie wojskowym w Warszawie odbyła się rozprawa. Przewodniczył gen. Zacharyasiewicz, jako wotanci zasiadali pułkownicy: Seyfried i Joszt, oskarżał prokurator plk. dr Armiński. Oskarżonego Szulca i Papiernika bronił adwokat warszawski dr Molicki, zaś Kosiora i Sawickiego bronił adwokat z Krakowa dr Marceli Birnbaum.

Po wywodach prawniczych obrońców dra Birnbauma i dra Molickiego oraz po wykazaniu słabych stron motywów wyroku kary śmierci, trybunał na swej naradzie przychylił się w zupełności do zapatrywań obu obrońców.

ZNIÓSŁ WYROK WOJSKOWEGO SĄDU W KRAKOWIE

i polecił przeprowadzić ponowną rozprawę.

Rozprawa ta, która odbędzie się z początkiem czerwca, ze względów zasadniczych w sferach prawniczych budzi wielkie zainteresowanie.

Kapelusz prezydentowej Hardingowej.



(—) Żona prezydenta Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki p. Hardinga sprawiła sobie nowy kapelusz, ten który widzimy na powyższej rycinie; jest on ubrany wedle wzorów francuskich i posiada welon długości 9 stóp. Trzyma go właśnie dumna ze swego dzieła modniarka.

Śledztwo w sprawie 12-milionowej kradzieży.

Organy policyi śledczej natychmiast po odkryciu olbrzymiego włamania do Polsko-amerykańskiego Banku Ludowego, rozwinęły energiczną działalność, celem ujęcia sprawców. Zarządzono obławę na wielką skalę, której wynikiem było **przytrzymanie 5 niebezpiecznych „fachowców" włamywaczy z gatunku t. zw. „kasiarzy"**. Nazwiska aresztowanych ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

Jak się dowiadujemy, łup bandytów, wynoszący około **12 milionów marek polskich**, był bardzo różnorodny, gdyż obejmował prawie **wszystkie gatunki walut**, będących „w cenie" na rynku światowym. I tak włamywacze zabrali 4240 lei rumuńskich, 53.460 koron austryackich, 163 dolarów, 6 funtów szterlingów, 3 czeki po 15 funtów, 35.626 marek niemieckich, 205 franków francuskich, 3365 franków belgijskich, 64 koron duńskich, 25.207 koron czeskich, nieco franków szwajcarskich i **kilka milionów marek polskich.**

Chciał pannę zastrzelić, a siebie otruć.

Romans nauczyciela z Chełma z żydóweczką z Kazimierza. — Zapalczywy adorator. — Z rewolwerem w ręku i trucizną w kieszeni. — Pechowata trzynastka.

(—) Było to jeszcze w roku 1918. Niejaki Wawrzyniec Berezecki, nauczyciel prywatny z Chełma, bawił w Krakowie, a że był człowiekiem tkliwego i czułego serca i zbytnio kochliwy, **zapoznał się z młodziutką i uroczą żydóweczką z Kazimierza** panną R. L. Nie była to jednak **przelotna miłość. Berezecki zakochał się — jak to mówią —**

„PO SAME USZY".

Niestety, panna R. L. niezbyt czuła na zaloty Berezeckiego **traktowała go dosyć ozięble i nie czyniła mu najmniejszych „widoków" na przyszłość.** Znajomość ich jednak trwała w dalszym ciągu, jakkolwiek Berezecki zmuszony był wyjechać z Krakowa i tylko **listownie porozumiewał się ze swą „wybranką serca".** Ale cóż, Berezecki, jako człowiek realnie myślący, nie uznawał miłości na odległość, pobyt w samotności nużył go i męczył, postanowił więc wkońcu **rozmówić się na seryo z panienką z Kazimierza i skłonić ją do**

ODDANIA MU RĘKI.

Zdaje się jednak, że listy Berezeckiego musiały **prócz czułych słówek zawierać również i groźby na wypadek, gdyby panna R. L. nie chciała uczynić zadość jego prośbom** — dość, że kiedy Berezecki **zapowiedział listownie swój przyjazd do Krakowa**, nieufna panna R. L. —

DAŁA ZNAĆ POLICYI.

Nadszedł wreszcie oczekiwany dzień 13 maja i do Krakowa przybył pan Wawrzyniec. Z dworca kolejowego udał się wprost do mieszkania „narzeczonej" przy ul. Wolnica 14, sądząc, że oczekuje go ta stęskniona dziewczyna. Jakież było jednak jego zdziwienie, kiedy **zamiast panny R. L. spotkał się**

OKO W OKO Z POLICYĄ,

która go przytrzymała i **poddała gruntownej rewizyi.**

I oto z kieszeni namiętnego adoratora wyciągnięto po chwili

NABITY REWOLWER I SŁOIK Z TRUCIZNĄ.

Zrezygnowany Berezecki przyznał się, że był zdecydowany **w razie stanowczej odmowy panny R. L.**

ZASTRZELIĆ JĄ

a następnie **samemu się otruć.**

Zrozpaczonego młodziana, któremu „pechowaty" dzień 13-go maja nie przyniósł szczęścia — **aresztowano i odstawiono do tutejszego sądu okr. karnego.**

Kredyt dla miast.

Warszawa. (Tel. wł.). Minister Michalski otworzył kooperatywie urzędów miejskich miast liczących ponad 100 tysięcy mieszkańców, kredy w P. K. O. **na 3 miliardy** marek oprocentowane siedm od sta rocznie. Rady miejskie tych miast mają wyłonić ze swego grona komisyę złożoną z przedstawicieli robotników, urzędników i wolnych zawodów dla kontrolowania działalności zarządów miejskich względem zakupu i sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby. Nad wykonaniem tej czynności czuwać będą przedstawiciele skarbu w poszczególnych miastach.

Zniżka cen zboża.

Warszawa (Tel. wł.) Na giełdzie zbożowo-towarowej w Warszawie i Poznaniu daje się **zauważyć tendencya zniżkowa na zboże.** Ta zniżka jest spowodowana przedewszystkiem tem, że Górny Śląsk **ma już pokryte swe zapotrzebowanie zboża. Więcej zboża z Polski tam nie wysyła się, ponieważ cena zboża w Niemczech jest już obecnie niższa niż w Polsce,** więc **nie grozi nam przemycanie zboża do** Niemiec.

Artyści teatru Słowackiego w Bielsku.

Bielsko. (Tel. wł.). Dziś odbędzie się staraniem polskiego towarzystwa teatralnego w tutejszym teatrze miejskim drugie z rzędu przedstawienie polskie w tym roku. Artyści teatru im. Słowackiego z Krakowa, odegrają **„Grube ryby"** Bałuckiego, komedyę w 3 aktach. Staraniem tegoż towarzystwa wystawioną zostanie w przyszłym tygodniu **„Halka"** Moniuszki.

Katastrofa samochodowa.

Warszawa (Tel. wł.) Samochód ciężarowy, wiozący kilkunastu policyantów na Pragę uległ katastrofie. Samochód z całą siłą wjechał na chodnik i uderzył w parkan drzewny, przygniatając swym ciężarem wszystkich niemal policyantów. Na przeraźliwe krzyki i jęki rannych, nadbiegli żołnierze i wydobyli nieszczęsnych, z których 7 odwieziono do szpitala. Jeden doznał złamania lewego uda

KINO Od wtorku 16-go do niedzieli 21-go maja 1922 r. WANDA

BOHATERSTWO JIMA

Atrakcyjny dramat w 6 aktach.

III-ci Epizod cyklu p. t. „Szatani Zagłady".

KRAKÓW — ULICA SW. GERTRUDY L. 5 — KRAKÓW

Bandyci mordują 4 osoby na stacyi kolejowej.

Napad bandycki na pociąg. — Zamordowali i obrabowali emigranta. — Obława policyjna. — Trzy nowe trupy. — Resztki bandy Czorta?

Warszawa. (Tel. wł.) Między stacyą Łapy a Szepietowo dokonaną została przez nieznaną szajkę bandycką niesłychana zbrodnia. W miejscu tem napadli bandyci na pociąg dążący z Białegostoku do Warszawy i jednego z podróżnych, który wrócił niedawno z Ameryki **zabili i zrabowali mu 5 tysięcy dolarów**.

Policya dowiedziawszy się o tem, obstawiła dworzec w Szepietowie **i aresztowała 3 osobników**, których zabrała do kancelaryi naczelnika **stacyi**.

Bandyci, którzy spokojnie dali się tam zaprowadzić znalazłszy się wewnątrz **wyciągnęli rewolwery z kieszeni** i dali strzały, poczem uciekli. Na odgłos strzałów zbiegła się służba stacyjna, a oczom jej przedstawił się straszny widok:

Na podłodze leżał trup stróża i wijące się w drgawkach przedśmiertelnych ciała zawiadowcy stacyi i przodownika policyi.

Wśród ludności utrzymuje się przekonanie, że **zbrodniarzami są niedobitki bandy atamana Czorta**. Przy zabitym emigrancie **znaleziono jeszcze 900 dolarów**, kilkadziesiąt tysięcy marek polskich, których bandyci z powodu pośpiechu nie zdołali zabrać.

Odcięci od świata w kamienicy warszawskiej.

Warszawa (Tel. wł.) W Warszawie zdarzyła się **katastrofa budowlana**. Przy ul. Nowomiejskiej **zawaliła się klatka schodowa** od pierwszego piętra **do parteru**. Przybyła na miejsce katastrofy **straż ogniowa zajęła się** usunięciem zwisających **resztek schodów** i muru. Saperzy zabezpieczyli od **zerwania resztę klatki**, robiąc odpowiedni stempel. **Lokatorzy** pierwszego i drugiego piętra znajdowali **się przez kilka godzin** w krytycznem położeniu, **gdyż nie mogli wydostać się** z mieszkania do czasu wyszukania odpowiedniej drabiny. Lokatorom **przymusowo** uwięzionym dostarczano żywności **przez okno, przy pomocy** sznura.

Jazda koleją kosztowała go milion!

Lwów (Tel. wł.) Onegdaj dokonano śmiałej kradzieży **w pociągu na przestrzeni** Przemyśl—Jarosław. **W pociągu tym**, zdążającym ze Lwowa do **Krakowa jechał kupiec** niejaki Schreiber zamieszkały **w Wiedniu**. W Przemyślu wszedł do przedziału, **w którym** był wymieniony, jakiś mężczyzna **który wydał** mu się podejrzanym. Gdy Schreiber **na chwilę** wydalił się z przedziału, nie zastał po **powrocie** już nieznajomego i równocześnie spostrzegł **brak pakunku, owiniętego kocem** w którym znajdowało się futro oraz większa ilość bielizny, wartości przeszło **miliona marek**. Mimo natychmiastowych poszukiwań, sprawcy nie zdołano schwytać.

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Teatr Słowackiego znalazł w wesołej komedyi Kiedrzyńskiego „Oczy księżniczki Fathmy" prawdziwie atrakcyjną nowość. Wobec krótkiego czasu gościny p. Nowakowskiego, komedya Kiedrzyńskiego grana będzie z wyjątkiem czwartku codziennie do przyszłego poniedziałku włącznie. We czwartek po raz ostatni „Ulica dziwna" Czyżowskiego. W niedzielę popołudniu K. Rostworowskiego „Straszne dzieci".

M. OPERA I OPERETKA. „Urlop małżeński", który wywołał tak olbrzymią sensacyę swoją wesołością i oryginalnemi tańcami, grany będzie dziś we wtorek 16 bm. w obsadzie ulubieńców publiczności. Operetka ta pełna uroku i werwy zyskała jednogłośne uznanie.

Z TEATRU „BAGATELA" komunikują nam: Dziś we wtorek po raz 15 „Wilkołak". We środę po raz 11 „Świderek" komedya włoska z pp. Wermicz i Nowackim. W przygotowaniu głośna sztuka Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy". Próby pod kierunkiem p. Nowackiego dobiegają do końca. W przedstawieniu wezmą udział wszystkie siły teatru.

Z TEATRU „NOWOŚCI" komunikują nam: Dziś we wtorek „Szał miłości" z pp. Krajewską, Czerneckówną, Kaczorowskim Wesołowskim i Winieszkiewiczem w rolach głównych. W przygotowaniu operetka Nelsona „Król się bawi".

HELENA MIŁOWSKA od środy rozpoczyna w teatrze „Nowości" szereg gościnnych występów.

OLGA DESMOND W KRAKOWIE. Światowej sławy tancerka i głośna gwiazda filmowa **Olga Desmond** wystąpi w Krakowie na zaproszenie „Krak. Biura Koncertowego E. Bujański" tylko raz jeden, a to w **piątek dnia 19 bm.** w Miej. Teatrze im. J. Słowackiego. Zakupione już bilety z datą 29 kwietnia br. obowiązują na piątek 19 bm. Pozostałe bilety sprzedaje od wtorku 16 bm kasa dzienna teatru im. J. Słowackiego od godz. 9—1 i od 4 popołudniu.

KONCERT ADAMA DIDURA sławnego śpiewaka odbędzie się we środę 17 bm. Zapowiedź koncertu tego znakomitego artysty wywołała rzadko widziany popyt na bilety. Większa część biletów u Br. Lipskich, Sławkowska 8 jest już teraz po dwóch dniach sprzedaży rozsprzedana.

SŁAWNY KWARTET BARMASA z Monachium, który jest jednym z kwartetów światowej sławy wystąpi u nas tylko raz jeden w przejeździe do Bukaresztu, a to w niedzielę 21 bm. Bilety są do nabycia u Br. Lipskich Sławkowska 8.

PIERWSZY CYKL ... BRAHMSA rozpocznie się dzisiaj 16 bm. o godz. 8 wieczór w wielkiej sali Starego Teatru prelekcya prof. dra Reissa pt. „Geniusz Brahmsa". Dalszy program obejmuje: Kwartet smyczkowy A-mol, Sonatę skrzypcową G-dur i Kwartet fortepianowy G-moll w wykonaniu świetnego zespołu kwartetu Gottesmanna i znakomitego pianisty Stefana Askenasego. Niewielka ilość miejsc wolnych jest do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego i od godz. 7 wieczór przy kasie w Starym Teatrze.

EGZAMINY PRAWNICZE NA UNIW. JAG. Egzaminy hist.-prawne typu starego i egzaminy roczne z roku I i II typu nowego odbywać się będą w drugiej połowie czerwca. Termin nieprzekraczalny do wnoszenia podań upływa z dn. 3 czerwca.

POZDROWIENIE DLA POLSKIEJ MŁODZIEŻY SZKOLNEJ nadesłał nauczyciel p. H. Michiels z Antwerpii (Belgia) na ręce dyr. Kaszyckiego w Krakowie na Grzegórzkach. Nie byłoby od rzeczy odwzajemnić się temu panu za jego sympatye do nas wysłaniem widokówek z całej Polski. Znaczek pocztowy za granicę — 15 Mkp. Adresować: **Sp. H. Michiels** Abdij str. 72. **Antwerpen** Belgia.

POLSKIE TOW. KRAJOZNAWCZE zawiadamia, że w dniu 18 bm. (tj. we czwartek) o godz. 5 popołudniu odbędzie się Walne Zgromadzenie członków P. T. K. w sali Tow. Krajoznawczego Grodzka 64 II p. W razie braku kompletu Walne Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godz. 5.30 popoł. bez względu na ilość członków.

WIELE ZEBRANO W DNIU 3 MAJA. W dniu 3 bm. zebrano w Krakowie przy stolikach i za nalepki na Dar Narodowy na cele T. S. L. kwotę 2,402.515 Mkp. Cała zebrana kwota została przeznaczona na cele szkolnictwa polskiego na kresach zachodnich.

(ch) **ŻYWA POCHODNIA.** Wczoraj koło godziny 8 wieczorem przy ul. Sobieskiego 15, Marya Lachowska, wdowa lat 55 niosła lampę w ręce; podczas tego nafta się zajęła tak, że stanęła cała w płomieniach. Pogotowie opatrzyło ją na miejscu i przewiozło do szpitala św. Łazarza odd. ał piąty. Lachowska ma poparzoną lewą rękę i obie nogi.

(Ch) **POŻAR W SKŁADZIE MEBLI.** Przy ulicy Grodzkiej 9, w składzie mebli p. Honigwachsa mieszczącym się na parterze spaliło się opakowanie słomiane na meblach. Spłonęło 10 krzeseł i 3 stołki. Ogień powstał przez wrzucenie palącej się zapałki przez rozbitą szybę od strony podwórza. Straż okno wyrąbała i ogień ugasiła. Szkoda około 20 tysięcy marek.

NIEMIŁA PRZYGODA PODCZAS MATCHU. Podczas niedzielnego matchu footballowego skradziono p. Andrzejowi Kopytce zam. przy ul. Krupniczej 4. portfel z dokumentami osobistemi i kwotą 5.000 marek.

OKRADZENIE ZAKONNICY. Marya Biskup zakonnica z Ostrowia, doniosła tut. policyi, że 14 bm. skradziono jej lub też sama zgubiła na tut. dworcu kolejowym torebkę ręczną z legitymacyą na imię Anny Kuśniakówny, ponadto książkę pensyjną i kwotę 2200 marek.

WARTOŚCIOWE ZGUBY. Anna Tenet zam. przy ulicy Szpitalnej 22, zgubiła 14 bm. kolczyk złoty wysadzany brylantami i szmaragdami wartości 300.000 mk. Maurycy Verstaendig zam. w Podgórzu przy ul. Długosza 3, zgubił 14 bm. srebrną papierośnicę opatrzoną monogramem U. V. wartości kilkanaście tysięcy marek.

ZE SPORTU.

SEKCYA WIOŚLARSKA A. Z. S. w Krakowie urządza dnia 21 bm. uroczystość podniesienia flagi połączoną z chrztem 2 nowych łodzi wyścigowych i wycieczką statkami parowemi do Bielan i Tyńca. Bliższe szczegóły w zawiadomieniach.

(—) **SZWECYA—POLSKA.** Match Szwecya—Polska odbędzie się 23 bm. w Sztokholmie, zaś 20 bm. reprezentacya Polski rozegra match z reprezentacyą Sztokholmu. Dojście do skutku powyższych spotkań ma nadzwyczaj ważne znaczenie dla sportu polskiego i od dodatniego wyniku w dużej mierze zależą dalsze nasze mathe międzypaństwowe.

BERLIN. Międzymiastowe zawody piłki nożnej **Budapeszt—Berlin 4:2 (2.2).**

PRAGA. Sparta—Cieplice 2:1.

(—) **ORYGINALNE ZAWODY W PARYŻU.** W Paryżu rozegrano oryginalne zawody. Mianowicie spotkała się drużyna reprezentacyjna sędziów z drużyną reprezentacyjną dziennikarzy. Wynik 4:4.

(—) **ZWYCIĘSTWO CARPENTIER'A.** Francuski mistrz boksu Carpentier pokonał w Londynie dnia 12 bm. Lewis'a mistrza Anglii.

Stanowiska Nauczycieli Szkół powszechnych

wakują w powiecie Maków-Łomżyński. Od kandydatów wymaga się: 1) Ukończenia 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej. 2) Złożenia w terminie do 10 lipca 1922 ostemplowanego podania ze świadectwami szkolnemi, urodzenia, obywatelstwa państwa polskiego, zdrowia (od lekarza urzędnika), moralności (oryginały). 3) Ukończenia w czasie od 14/VII do 30/IX kursu praktycznego, metodycznego w Makowie Łomżyńskim. 9696

Pobory X kat. z dodatkami od 1/VIII 1922.

Rada Szkolna powiatowa.

Ruch giełdowy.

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. **Waluty:** Dolary Stanów Ziednoczonych trans. 4025 i pół. 3909 i pół sprzedaż 4015 kupno 3975. Franki belgijskie trans. 334. Korony czeskie 73 i pół. **Czeki:** Gdańsk trans. 1407 i pół Belgia trans. 339 337 sprzedaż 339 kupno 335 Berlin trans. 14'10 przedaż 14'20 kupno 13'80. Londyn trans. 15075 17900 18000. sprzedaż 15100 kupno 17900 Nowy Jork sprzedaż 4015 kupno 3975 Paryż trans. 371 i pół 370 i pół. sprzedaż 372 kupno 368 Praga trans. 78'12 i pół ku Szwajcarya trans. 788 i pół sprzedaż 784 kupno 786 Wiedeń trans. 45 i jedna czwarta, sprzedaż 44 i pół kupno 43 i pół.

Praga (PAT) Berlin 18'20. Warszawa 120—140. Marka niemiecka 18'20. Marka polska 120—140.

Wiedeń (Tel. wł.) Marka polska 230. W Zurychu początkowy kurs 13.

Wiedeń (PAT) Giełda końcowa. Praga 191 i pół. Zagrzeb 36 i jedna czwarta Budapeszt 12'70 Warszawa 2'47. Włochy 5'25. Bukareszt 71. Londyn 41300 Paryż 907. Nowy Jork 10000 Szwajcarya 1917 Berlin 35 i trzy czwarte Holandya 3900.

Budapeszt (PAT) W oficyalnym handlu walutowym notowano markę polską 18 jedna czwarta do 19 jedna czwarta.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 182. Holandya 201 i pół. Nowy Jork 520 Londyn 2317 Paryż 47'62 Medyolan 29'92 Bruksela — Kopenhaga 111. Sztokholm 133 Chrystyania 97'40. Madryt 80'80 Buenos Ayres 187 i pół Praga 10 Budapeszt 0'67. Zagrzeb 1'37 Bukareszt — **Warszawa 0'13.** Wiedeń 0'05 i trzy czwarte Austryacka korona stemplowana 0'05 i siedm ósmych.

ADWOKAT
Dr. ROMAN GRÜN
otworzył kancelaryę
w Krakowie, ulica Sławkowska 14

KARBOLINEUM
do malowania i konserwowania drzewa
Pruchnienie wyklucza
drzwi, okna, parkany, mosty i wszelkie budowle z drzewa pociągnięte tym płynem posiadają oporność przeciw gniciu, pruchnieniu pod gwarancyą. Każdy zrozumie, że przy drogim budulcu jest to wydatek minimalny. 1 kg. wystarcza na 8 m. kw.
Hurtownia, oraz częściowa sprzedaż: 9724
FR. LENERT
Kraków, Sławkowska. C.

MASZYNY DO PISANIA
TELEFON Nr 3541
nowe i używane — przybory biurowe
Warsztat reperacyjny
KRAKOW, ULICA GRODZKA 44
RUDOLF NOWAK
(WEJŚCIE SENACKA 1)

Żebrakom niewolno pracować...

(I.) Chiny są właściwą krainą żebraków; nigdzie na całym świecie nie spotyka się tylu litość budzących postaci i nigdzie indziej nie spotyka się przytem tyle blagi i humbugu. Żebracy są w państwie środka związani

W ŚCISŁE ORGANIZACYE.

Interesujące szczegóły opowiada o tem współpracownik jednego z pism angielskich: „żebracy chińscy robią wszystko możliwe, aby wzbudzić litość. Widziałem jednego, który miał sztucznie powykręcane wszystkie członki, inny znów pokryty był cuchnącymi wrzodami, które zakryto kawałkiem tylko papieru odkrywał żebrząc przed każdym przechodniem, od którego spodziewał się pokaźnej jałmużny.

Jeszcze inny miał tylko kawałek łachmana przewieszony wokoło bioder i z całą satysfakcyą pokazywał wszystkim swe sterczące od chudości kości. Pewna stara kobieta z wykrzywionemi rękami prowadziła małą dziewczynkę,

WYNAJĘTĄ DO ŻEBRANIA.

Niejednokrotnie zdarza się, że prawdziwi uwodzy, którzy wstydzą się żebraniny ulicznej i nie należą do oficyalnej ligi żebraków sprzedają lub wynajmują swe dzieci zawodowym żebrakom.

Organizacya żebracza jest niezwykle pomysłowa w stwarzeniu sztucznych kalectw i ułomności. Niektórzy z członków organizacyi włóczą się po ulicach prawie zupełnie nadzy czy w lecie, czy w zimie. Chińska organizacya żebraków zabrania swym członkom wszelkiej pracy, którąby była wykroczeniem przeciw „honorowi zawodowemu". Każdy żebrak, którby odważył się na jakąkolwiek pracę, byłby uważany za „łamistrejka" i musiałby być wykluczony z organizacyi.

—ooo—

Guy de Chantepleure. 90

Ślub w aeroplanie

Przełożyła z francuskiego

Marya z Dzieduszyckich Komorowska.

—o—

„Moja malutka Amy, twierdzisz, że często o mnie myślisz... ja mogę ci zaręczyć, że prócz godzin, w których zajęty jestem fachowemi sprawami, a i wtenczas także widzę cię nieraz przed sobą, nie mija ani jedna chwila, w której byś mi nie stała w pamięci... Wczoraj napisałem do ciebie długi list, lecz podarłem go... bo niektóre wyrazy mogą być wypowiedziane tylko w pewnej godzinie, którą należy pochwycić... a także podarłem list swój dlatego, że bałem się, iż nie zrozumiesz zdań, wypowiedzianych przezemnie zdala i nie dość wymownie... W czasie, kiedy pisałem do Ciebie, byłbym najchętniej był oddał dziesięć lat swego istnienia, żebym cię był mógł mieć obok siebie... Ach, jakąż wielką miałem ochotę zabrać Cię tutaj ze sobą... porwać Ciebie poprostu... Ale przypomniałem sobie naszą podróż do Bruges... i milczałem..."

Biedny Wilhelm! gdyby wiedział, jak gorąco pragnęłam być porwaną... W Bruges, to było całkiem coś innego!... Jestem pewna, że w tym niepostanym przez niego liście, w którym wspomina, mówił on o Fabrycyuszu de Mauve...

Fabrycyusz de Mauve! Ach Boże! gdy pomyślę o tem, że będę zmuszona widzieć go pojutrze! i to widzieć wraz z jego żoną!

Wczoraj śniłam o nim przez całą noc. Niedorzeczny to był sen! Staliśmy oboje w cieniu ogrodu, w którym kwitły lipy... Całował mnie on i całował bez końca, ale oczywiście, że wbrew mojej woli... jednak, pomimo woli wprawdzie również... wielkie odczuwałam szczęście... Nie umiałam mu odmawiać swych ust, a tuliłam się do niego ufna i zwyciężona... Nagle... spostrzegłam, że człowiek, którego serce biło tak mocno w pobliżu mojego, to nie był Fabrycyusz de Mauve... lecz Wilhelm!...

VIII.

8 marca, w nocy.

Nie mogę spać... zdaje mi się że mam gorączkę... wszystkiemu winien ten wieczór u państwa Mauriceau...

Zmęczona nieustannem przewracaniem się po łóżku i nadaremnem szukaniem wygodnego w niem miejsca, wstałam o drugiej i piszę dla uśmierzenia stanu swych nerwów... piszę w nadziei, że mi się ze zmęczenia może zechce spać w końcu...

Co za dziwny przeżyłam dzień!...

Czekałam przez całe popołudnie na suknię, obiecaną mi przez krawcową jeszcze na rano, a gdy wreszcie suknia nadeszła, wtedy zaczęłam na odmianę oczekiwać Wilhelma, już o całe dziesięć minut spóźnionego po za godziną, na którą w ostatnim liście powrót swój zapowiadał... I rzecz prosta, że mnie opóźnienie się Wilhelma o całe niebo więcej rozdrażniało, aniżeli opóźnienie dostawienia sukni.

Zamiast sobie wytłomaczyć, że nietylko okręty, ale i pociągi zarówno, nie zawsze bywają akuratne, wyobrażałam sobie najstraszniejsze rzeczy... jak naprzykład, że Wilhelm chciał przebyć kanał przy pomocy aeroplanu i że się zgubił, podobnie jak nieszczęsny Cecil Grace wśród mgieł Północnego morza.

O kwadrans na ósmą na to, żeby przekonać samą siebie, że lęk mój jest nieuzasadniony i że Wilhelm zjawi się lada chwila, zdecydowałam zacząć się ubierać... Lecz biedna Anaik przeraziła się niezliczoną ilością haftek, umieszczonych na mojej sukni i jedwab uczepiał się o jej spuchnięte palce, wskutek czego robota bynajmniej nie postępowała naprzód...

Starałam się ukrywać przed nią swe rozdrażnienie... a czułam nerwy, niemal, że w każdej nawet kończynie palców... Raptem usłyszałam trzask klucza w przedpokoju... i taka byłam rada, taka nagle ukojona, iż po pukaniu do drzwi odpowiedziałam bez namysłu „proszę", zapominając całkowicie o tem, że jestem nieubrana i że w pokoju moim panuje nieład... Rzuciłam się Wilhelmowi z największą radością na szyję!... Był on nareszcie z powrotem!

Okropna burza, istna trąba powietrzna spowodowała opóźnienie, gdyż przebycie kanału La Manche było tym razem istotnie połączone z ogromnemi trudnościami!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Kraków, Dunajewskiego 7. Telefon 2502.

OGŁOSZENIA

Administracya otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

Ogłoszenia. Wiersz milimetrowy w zwykłych ogłoszeniach Mk 25. — Układ tabelaryczny Mk 35. — Drobne od wyrazu Mk 20. — Matrymonialne i korespondencya pryw. Mk 80. Nadesłane Mk 65. — Nekrologi Mk 40. — Komunikaty po kronice Mk 80. — Głosy publiczne i dział ekonomiczny Mk 80. — Na 1-szej stronie lub przed tekstem Mk 150. — Ogłoszenia przed tekstem na 2-ej lub 3-ej stronie Mk 120. — Ogłoszenia zagraniczne 50% drożej. Załączniki przyjmuje się wedle umowy. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi „Gońca Krakowskiego". Komunikatów przesłanych Redakcyi uwzględniać się **nie będzie.**

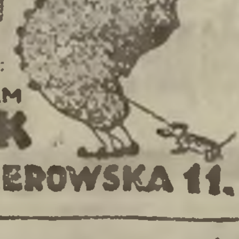
KURS KSIĘGOWOŚCI
w każdej miejscowości
przeprowadza za pomocą korespondencyi z najlepszym wynikiem i w najkrótszym czasie Zakład Nauk Handlowych S. Karitasa w Przemyślu. Po odbyciu Kursu świadectwo. 9755
Cena Kursu wraz z drukowanymi skryptami (wartości 1000 Mk) wynosi Mk 5000, płatne w 2 ratach. Prospekta za nadesłaniem 25 Mk.

Sieczkarnie
dwunożowe całożelazna na stole trzynożnym dla osad żołnierskich, syndykatów, kółek rolniczych i t. p. dostarcza 9760
PION, Lwów, Lwowska 48, telef. 476.

Najpoczytniejszy polski tygodnik obrazkowy aktualny
„Nowości Illustrowane"
wychodzi w Krakowie co sobotę od lat dziewiętnastu
Na treść każdego numeru, będącego żywem odbiciem najważniejszych zdarzeń z całego tygodnia, obficie illustrowaną, składają się artykuły z zakresu wszelkich dziedzin życia, polityki, literatury i sztuki całego świata. Dopełnia jej tom powieści, z tych zaś co najmniej jedna oryginalna, pióra naszych najpoczytniejszych autorów, inne są doskonałemi tłomaczeniami arcydzieł współczesnej literatury zagranicznej, kronika tygodniowa, sprawozdania sportowe, dział zagadkowy i t. d.
Jako tygodnik, rozchodzący się w kilkunastu tysiącach egzemplarzy w kraju i zagranicą są „Nowości Illustrowane" najodpowiedniejszem miejscem reklamy dla naszych P. T. Przemysłowców i Kupców.
Adres Redakcyi i Administracyi:
Kraków XV, ul. Kazimierza Wielkiego 95. tel. 479.
Prenumerata kwartalna wynosi 988 Mk, półroczna 1976 Mk, roczna 3952 Mk.

⚒ Miał świeżo zdobyty ⚒
z kopalni **Jaworzno** dostarcza do wszystkich stacyj po przystępnych cenach 9711
Biuro sprzedaży „Grossa" w Krakowie Pawia 7

ZAMÓWIENIA NA REKLAMY ŚWIETLNE DO KIN
wraz ogłoszenia do wszystkich pism przyjmuje:
BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM
H. FALLEK
KRAKÓW · BONEROWSKA 11.



Kina prowincyonalne proszone są o podanie warunków za wyświetlanie reklam.

PRAKTYCZNO-TEORETYCZNY PODRĘCZNIK KSIĘGOWOŚCI
ZESZYT I-szy
w cenie Mk 600— (wraz z przesyłką poczt.) do nabycia w każdej księgarni lub u wydawcy: Kursa Buchalteryjno-Handlowe „HERMES" Jana Pucha w Krakowie, ul. Floryańska 39, II p. 9712

Ważne dla Pań!
Aby dać możność każdej z Pań otrzymać wprost z mojej pracowni **po cenach hurtownych**
Konfekcyę damską
wysyłam natychmiast bez zadatku pocztą za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze):
1) Eleganckie spódnice plisowane z dobrego szewiotu gładkiego w kolorach: granat, kowerkot, wajnrot, czarny i zielony po Mk. 5400.
2) Suknie z tegoż materyału i również w tychże kolorach, fason kimono, z ładnym haftem, bardzo efektowne, po Mk. 6900.
3) Suknie spe toże z materjału w tymże gatunku i w tychże kolorach, wyszyte taśmami, po Mk. 7500.
4) Bluzki markizetowe szwajcarskie białe, w najlepszym gat., pięknie wyszyte z klapami po Mk. 8000.
5. Taka sama bluzka bez wyszycia 6500 Mk. — Przy obstalunku proszę wskazać długość i szerokość w pasie.
Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 475 Mk. (niezależnie od sumy).
Zamówienia proszę adresować:
A. Eisenblatt, Warszawa
Karmelicka 3.
Pracownia Konfekcyi Damskiej 9609

Siano grasowane krajowe
dostarcza
Dom handl.-rolniczy „Zagroda"
Kamionka Strumiłowa. 9652

Zaraz potrzebni zdolni krawcy do dużych sztuk. Sztązak w Zawierciu, Kościuszki 6. 9761

Tartak (dwa traki) maszyna do heblowania i zatykania, wogóle całe urządzenie **natychmiast do sprzedania z budynkami** lub bez Kiebratowski, Łęg, pow. chojnicki, Pomorze. 9748

Ważne dla Pań!

Przepinki do włosów i grzebienie przyjmuje do naprawiania firma **Teodor Tomasz Jewicz**, optyk i mechanik, Kraków, Floryańska 30. 9751

Uwaga. Wejście w sieni.

Sprzedam tanie dobrą gitarę. Jan Nowak. Podgórze. ul. Krasickiego 3, I. p. (Kołłątaja).

Unieważniam dokument wojskowy zwolnienia na moje nazwisko, skradziony wraz z portfelem z mieszkania dnia 8 maja b. r. W portfelu miałem również dokumenta osobiste. Pomoc w wyszukaniu złodzieja wynagrodzę. 9732

Maryan Osterwa-Ma uszek
Kraków, Topolowa 12, I. p.

Mole
odstrasza i tępi niezawodnie
Antymolina
sporządzona według recepty rosyjskiej. Hurtowna sprzedaż: **Wł. Turek, Kraków, ul. Karmelicka** 8. 9654

DAMSKA SUKNIA 4500.
letnia tylko Marek p.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą suknię trykot. nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę w kolorach: bordo, czerwony, fres, lila, niebieski, różowy szary, czarny bronzowy, żółty i t. d., najmodniejszy fason, pięknie przybrana, tylko za **4500 Mkp.**

Przesyłka 300 Mkp. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek.

Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należności lub za pobraniem (płaci się przy odbiorze).

554 Prosimy adresować: 9752

I. LUBKA, Łódź 2.

Ważne dla P. T. Publiczności wyjeżdżającej do kąpiel i letnisk.

We własnym interesie należy zaopatrzyć się we wszelkie przybory do szycia jak również w pończochy, skarpety, skarpetki dziecięce w najtańszym i najlepiej zaopatrzonym magazynie

FIRMY 9623

J. GANCARCZYK
Kraków, ul. Mikołajska 16.

Stemki do pończoch we wszystk. kolorach

Stemki do pończoch we wszystk. kolorach

NACZYNIA EMALIOWANE

Towarzystwa Akcyjnego Olkuskich Zakładów wyrobów tłoczonych i emaliowanych

„WESTEN"

poleca

„SPOŁEM"

Związkowe Towarzystwo Handlowe, S-ka z ogr. odp.

Lwów, ul. Trzeciego Maja 19.

Adres telegraficzny: „Społem" Lwów.
Telefon 548.

Wyłączne zastępstwo na Małopolskę.

9659

Unieważniam zgubione tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne Wojciecha Zającko, ur. 1902 r. w Bronowicach Wielkich pow. Kraków.

Skradzione ważne dokumenty na nazwisko Stanisław S... wiński, ur. 1895 r. w Bronowicach Małych, wystawione przez P. K. U. unieważnia się.

Skradzioną kartę powołania na nazwisko Chaim Szyja Herszt nkel, ur. 189. w Dońskiej Woli unieważnia się. 9753

!! Na sezon wiosenny i letni !!

Nie przepłacajcie! Kupujcie tylko z pierwszych rąk!
Nie przysłuchujcie się opowiadaniom o zwyżkach!

Zakupiwszy duży transport materyałów bezpośrednio z fabryki, robiąc duże obroty handlowe, mamy możność przez czas ograniczony wysyłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtowych! 3 metry pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materyału (czysta wełna) w dobrym gatunku, bardzo trwałego i efektownego w drobniutkie kratezki, o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędnym dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostium. Kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary, popielaty, wiśniowy, melange i kowerkot. Za 3 metry 8.100 Marek, na damski kostium 3½ metra 9.400 Marek.

Materyał wyższego gatunku B. lepszych fabryk gwarantowanej jakości za 3 metry 10.800 Mk, 3½ metra 12.600 Mk.

MATERYAŁ SPECYALNIE NA LATO.

Materyał najwyższego gatunku C. angielskie desenie najmodniejsze. Cena za 3 metry 14.700 Mk. za 3½ metra 16.500 Mk. (Wszędzie ten materyał sprzedawany jest po 7 do 8 tysięcy za metr).

PODSZEWKI I DODATKI DO UBRAŃ.

Do każdego odcinka na ubranie dodajemy na żądanie zamawiającego pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów i kieszeni za 2000 Mk. Taki sam komplet B. w lepszym gatunku 3000 Mk. i w najwyższym C. (angielska satyna) 5000 Mk.

NA PALTA DEMISEZONOWE.

Materyał „Demi" na palta męskie, wiosenne lub jesienne w najmodniejsze kolory jasne lub ciemniejsze (oprócz czarnego), kraty po lewej stronie (bez podszewki). Praktyczne i niezbędne dla każdego, który pragnie zaopatrzyć się w eleganckie palto demisezonowe. Cena za metr 6000 Mk, gatunek II 7000 Mk., gatunek III 8000 Mk. za metr. (Na takie palto potrzeba 2 i pół metra).

Na lato! Nadzwyczajna okazya! Oryginalne angielskie palta nieprzemakalne dla mężczyzn i kobiet, materyał nadzwyczaj trwały, uszyty podług najnowszej mody sprzedawany wszędzie po 25.600 Mk u nas 17.500 Mk.



Wysyłamy również znajdujące się u nas na składzie **kupon na spodnie** eleganckie gładkie lub w kraterzki po 3.000 i 4.000 Mk.

Kupon na spodnie czysto wełniane, czarne lub z paseczkami i do ubrań wizytowych po 4.800 i 6.000 Mk.

Kupon na letnie męskie i damskie płaszcze w najmodniejszych kolorach i angielskich deseniach 10.100 Mk.

Sztuczki na damskie spódnice w najmodniejsze kraty lub pasy również gładkie i we wszystkich kolorach po 3.200 Mk.

Sztuczki na bluzki w najmodniejsze desenie kolory po 2.200 Mk.

Sztuczki specyalne na letnie suknie „Tennis" pikowy wyrób w paski czarne, lila, bronzowe i niebieskie po 4.800 Mk.

Szewioty (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materyały, podwójnej szerokości, na suknie i kostjumy letnie po 1.850 Mk. za metr we wszystkich kolorach.

Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie, rozmiar 165×165 cm. po 2.500 Mk. wyższego gatunku po 4.000 Mk. większego rozmiaru po 5.000 i 7.000 Mk.

Płócienka i zefiry kolorowe i białe w najnowsze desenie na koszule Słowackiego, fartuchy i dziecinne ubranka i t. p. po 375 Mk. za metr.

Kołdry tak zw. pluszowe w dobrym gatunku po 4.000, 6,000 i 9.000 Mk za sztukę.

Gotowe dzienne letnie koszule męskie z mankietami z dobrego zefiru w najmodniejsze desenie po 1.900 za sztukę.

½ tuzina 11.100 Mk, 1 tuzin 22.000 Mk.

Takie same z francuskiego zefiru cena za 1 sztukę 2.500 Mk, ½ tuzina 14,000 Mk, 1 tuzin 27.500 Mk. wszystkie kolory.

Koszule nocne po 1.800, 2.000 i 2.500 Mk (stosunkowo do gatunku).

Kalesony męskie po 1.600, 1.900 i 2.200 Mk za sztukę.

Wysyłamy natychmiast, można bez zadatku za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze). Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 600 Mk (niezależnie od sumy zamówienia).

Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący nic nie ryzykuje, gdyż — jeśli towar się nie spodoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować

Do składu WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI MANUFAKTUROWEJ

Warszawa, Złota 21 (Tel. 171-26).

P. P. Przyjeżdżających do Warszawy, uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

Otrzymujemy codziennie dużą ilość podziękowań od naszych PP. Klientów za wysłany towar i powtórne zamówienie, wobec braku miejsca podajemy tylko kilka z nich.

„Szanowny Panie! Serdecznie dziękuję za otrzymany towar. Jestem bardzo zadowolony z tego towaru i łaskawie proszę mi przysłać jeszcze ten sam towar dla kolegi i również jeszcze u Panów zamówią inni i t. d. Ludwik Sanetra, Sucha, Małopolska.

Sz. P. Materyał otrzymałem, z którego jestem zadowolony i składam Panom serdeczne podziękowanie. Michał Obrzyłowski, Zakopane, Sanatoryum Czerw. Krzyża, 16. III 1922 r.

„Do Warsz. Spółki Manufaktur". Przesyłkę otrzymałem. Z materyału przesłanego przez Panów jestem w zupełności zadowolony, na dowód czego upraszam o najrychlejsze przesłanie jeszcze raz tego samego materyału gatunku B. Z poważaniem Stanisław Gabel nauczyciel, Piaski Luterskie, Ziemia Lubelska.

Szanowny Panie! Materyę otrzymałem dnia 18. III. 1922 r., za którą bardzo dziękuję, bo nie spodziewałem się, że taką materyę dostanę od Sz. P. Z poważaniem Bartl. Karpiński maszynista, Bronowice Wielkie 19. III. 1922 r. (dalej następuje zamówienie na rozmaite towary).

W. P.! Za otrzymaną materyę dziękuję, z której jestem bardzo zadowolony i proszę jeszcze raz przysłać takiej samej materyi 5 metrów i 3 i pół metra na kostyum damski, w przyszłości zamówię jeszcze dużo towarów. Jeszcze raz dziękuję i pozostaję z głębokim szacunkiem kreślę się Józef Wawer, Oświęcim, Baraki wygnańców śląskich 22. III. 1922 r.

W. P.! Za nadesłany towar najserdeczniej dziękuję; z jakości materyału jestem najzupełniej zadowolony. Nowa Grobla, 18. III. 1922 r. 9506

Wszyscy nasi Klienci są zadowoleni, gdyż przy wykonaniu zamówień przykładamy wszelkie starania ku temu. Wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnem zaufaniem.

Kooperatywom i Kółkom rolniczym dogodne warunki!

Troska matek o właściwe odkarmienie niemowląt bez mamki odpada
mamy bowiem środek odżywczy, wystarczający za zupełne odżywienie! — To zadanie spełnia

MĄCZKA ODŻYWCZA DLA DZIECI „PHARMA"

486 jako preparat naturalny, łatwo strawny, o znacznej sile odżywczej. 9600

MARKA OCHRONNA E. MATULA

Baczność na markę ochronną

Żądajcie wszędzie MĄCZKI ODŻYWCZEJ „PHARMA", która jest do nabycia w puszkach blaszanych w każdej aptece, droguery i handlach artykułów spożywczych.

EUGENIUSZ MATULA fabryka środków leczniczych Sp. z ogr. odpow. Kraków.